P

Cena numeru 15 groszy

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 6-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 18 STYCZNIA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 18

Z za kulis Stronnictwa Narodowego

Wczoraj w dalszym ciągu zeznawali świadkowie: Krzymuski i Zaborowski, byli członkowie Stronnictwa Narodowego.—W krzyżowym ogniu pytań adwokatów. — Co się dzieje w t.zw. Sekcji Młodych.

Czwarty dzień sensacyjnego procesu narodowców łódzkich

Proces członków Stronnictwa Narodowego w Łodzi budzi coraz większe zainteresowanie, w miarę jak przed sądem przewijają się dalsi świadkowie oskarżenia, którzy składają bardzo obciążające zeznania.

Sesja wczorajsza rozpoczęła się o **godzinie 9.30 rano kontynuowaniem zeznań świadka Krzymuskiego,** który, jak już zaznaczyliśmy wczoraj, był członkiem zarządu koła „Śródmieście" Stronnictwa Narodowego w Łodzi. Świadek odpowiada na pytania obrony.

Adw. BRZEZIŃSKI: — Jak długo pracował świadek razem z Konarzewskim?

ŚWIADEK: — Około dziewięciu miesięcy.

ADW. BRZEZIŃSKI: — Czy często Konarzewski pisał sam listy?

ŚWIADEK: — Nie było książki korespondencyj, dlatego też nie mogłem stwierdzić, czy to było często. Ale posyłał.

ADW. BRZEZIŃSKI: — W każdym razie pan znał charakter pisma Konarzewskiego. Czy rękopis ulotki, który znajduje się wśród dowodów rzeczowych, jest pisany ręką oskarżonego?

ŚWIADEK: — Już wczoraj mówiłem że to nie jego charakter pisma.

ADW. BRZEZIŃSKI: — Kiedy pan zawiadomił policję o druku nielegalnej ulotki?

ŚWIADEK: — W tej chwili już sobie nie przypominam.

ADW. BRZEZIŃSKI: — A kiedy wydana była ulotka, która nosiła nazwę „Komunikat"?

ŚWIADEK: — W grudniu 1933 roku.

ADW. BRZEZIŃSKI: — A wczoraj świadek mówił inaczej...

ŚWIADEK: — Wczoraj wogóle o tem nie mówiłem.

Przewodniczący potwierdza, że wczoraj świadek o tym szczególe nie wspominał.

ADW. BRZEZIŃSKI: — Czy nie pan był inicjatorem wydania nielegalnej ulotki?

ŚWIADEK: — Nie. To była inicjatywa Konarzewskiego.

Nie brał wynagrodzenia.

ADW. BRZEZIŃSKI: — A jak to było z tymi bojówkarzami, którzy mieli pono na pana napaść?

ŚWIADEK: — Nie twierdzę, ale przypuszczam, że ich sprowadził adw. Kowalski, albowiem tego wieczoru Kowalski przyjechał do nas bardzo wzburzony i kazał mi natychmiast wyjść z lokalu, **a w bramie już czekali na mnie dwaj członkowie bojówki, jeden uzbrojony w kastet, a drugi w nóż.**

ADW. BRZEZIŃSKI: — Czy pan pamięta dokładnie to zajście?

ŚWIADEK: — Pamiętam.

ADW. BRZEZIŃSKI: Czy świadek mógłby narysować plan sytuacyjny?

Na zezwolenie przewodniczącego Krzymuski rysuje na stole sędziowskim **na papierze plan sytuacyjny bramy i kreśli gdzie stali bojówkarze,** i którędy on wychodził. Okazuje się, że rysuje tak jak kiedyś o tem zajściu meldował.

ADW. Bryński: — Pan twierdzi, że obowiązek obywatelski nakazywał panu donieść policji, że przygotowuje się zamach zbrojny. W takim razie dlaczego **w dniu 4 sierpnia 1933 roku,** gdy usłyszał pan na zabraniu słowa, które zdaniem pańskim były karalne, nosiły cechy przestępcze, nie zameldował pan o tem w policji?

ŚWIADEK: — Nie pamiętam, co było 4 sierpnia.

ADW. BRYŃSKI: — Pan mówił, iż Grzegorzak wyraził się wówczas, że wystarczy 5000 zorganizowanych członków, by można było wyjść na ulicę.

ŚWIADEK: — **To nie było 4 sierpnia.**

ADW. BRYŃSKI: — Jakto? Pan tak mówił. Pan mnie wprowadza w błąd...

PRZEWODNICZĄCY: — **Panie obrońco, to pan świadka wprowadza w błąd. Przecież świadek mówił wczoraj, że to było 4 maja, a nie sierpnia.**

Adw. Bryński spogląda skonsternowany na przewodniczącego, spogląda później na swe notatki i siada (na sali szmer śmiechu).

ADW. REMBIELIŃSKI: — Gdzie pan popełnił te nadużycia, za które był pan niegdyś karany?

ŚWIADEK: — W kasie chrych.

ADW. REMBIELIŃSKI: — A czemu, skoro pan twierdzi, że istotnie napadli na niego bojówkarze, nie odbyła się sprawa sądowa?

ŚWIADEK: — Meldowałem o tem w policji, ale ponieważ w bramie było ciemno, nie mogłem rozpoznać tych bojówkarzy.

ADW. GROCHOWSKI: — Czy aspirant Brylak pouczał świadka, jak ma pisać meldunki?

ŚWIADEK: Nigdy mi nic nie mówił. Ja to zawsze robiłem z własnego impulsu i z własnej chęci.

ADW. GROCHOWSKI: — Ale świadek brał za to pieniądze?

ŚWIADEK: — **Nigdy nie brałem ani grosza.**

ADW. GROCHOWSKI: — Więc może świadek otrzymywał za to inne świadczenia?

ŚWIADEK: — **Nigdy nic nie otrzymywałem.**

ADW. GROCHOWSKI: — **Może zwracano panu pieniądze za znaczki pocztowe?**

ŚWIADEK: — **Powtarzam, że nic nie otrzymywałem, wszystko robiłem bezpłatnie, ze względu na obowiązek obywatelski.**

ADW. GROCHOWSKI: — Ale teraz świadek dostał posadę?

ŚWIADEK: — **Nie, nie mam posady. Jestem na utrzymaniu rodziny.**

Obrona prosi przewodniczącego o zarządzenie kilkuminutowej przerwy, by mogła naradzić się z oskarżonymi, jakie jeszcze pytania zadać temu świadkowi.

Sąd zarządza 10 minutową przerwę.

Po przerwie Krzymuski składa już tylko drobne wyjaśnienia, wobec czego przewodniczący zwalnia go i wzywa skolei drugiego świadka oskarżenia, również b. członka Stronnictwa Narodowego Zaborowskiego.

Zaborowski opowiada o sobie, że pracował kiedyś w policji, spowodował nieszczęśliwy wypadek samochodowy i za to był skazany na 6 tygodni aresztu. Później, gdy wystąpił z policji, pracował jako robotnik.

Żarliwy przeciwnik narodowców.

— Wstąpiłem do Stronnictwa Narodowego w dniu 19 września 1933 roku i byłem przydzielony do koła „Śródmieście". Później zapisano mnie do sekcji Młodych. Uczęszczałem pilnie na wszystkie zebrania i przysłuchiwałem się wygłaszanym referatom. Zaobserwowałem odrazu, że

na prelekcjach nie mówi się wszystkiego.

Czasem jakiemuś prelegentowi „wypsnęło się" zdanie, bardzo rewolucyjne, widać jednak było, że starają się oni przygotować członków stopniowo do myśli, że

musi nastąpić w Polsce zbrojny przewrót.

Często odbywały się konspiracyjne zebrania w prywatnych mieszkaniach „setników" i po każdem takiem zebraniu, prelegent mówił **o zdobyciu władzy w Polsce,** tłumaczył, że drogą legalną tej władzy nie zdobędzie się, dlatego też należy przygotować zbrojne powstanie, by **odpowiedzieć zamachem na zamach 1926 roku.** M. in. adw. Kowalski mówił, że walka musi być bezwzględna, że **popłynie krew i będą ofiary,** ale należy być do tego przygotowanym. Grzegorzak mówił o zagarnięciu władzy terorem. Takie same przemówienia wygłaszali **Czernik, Podgórski, Laskowski, Hałaj, Krajewski i inni. Dziś trudno mi już jest przypomnieć sobie, co każdy z nich mówił dokładnie, ale ja to zeznałem w śledztwie, również pod przysięgą a wtedy korzystałem z notatek, których już dziś nie mam.**

PRZEWODNICZĄCY:—W jaki sposób świadek, który był zwykłym członkiem, mógł stwierdzić, iż odbywają się konspiracyjne zebrania?

ŚWIADEK: — Byłem niegdyś policjantem, więc umiem patrzeć i obserwować lepiej, niż ktokolwiek. A zresztą specjalnie zwracałem na te wszystkie szczegóły uwagę.

PRZEWODNICZĄCY: — W jakim celu świadek wstąpił do Stronnictwa Narodowego?

ŚWIADEK: — **Wstąpiłem w ściśle określonym celu. Pracowałem wówczas przez dłuższy czas z oskarżonym Krajewskim. I oto pewnego dnia Krajewski zaczął mi opowiadać, że narodowcy niedługo już obejmą władzę w Polsce. Zapytałem go, w jaki sposób, a na to mi odparł, że stronnictwo teraz zostanie zreorganizowane na sposób wojskowy i siłą zdobędzie władzę. Ja osobiście nie należałem do żadnej partji, ale ze względów na moje osobiste przekonania polityczne nie chciałem, aby istotnie Stronnictwo zdobyło władzę. Więc gdy dowiedziałem się o przygotowaniach do zamachu, z pobudek ideowych zgłosiłem się do policji i oświadczyłem, że dowiedziałem się o zamiarach Stronnictwa, wobec czego zupełnie bezinteresownie, nie poddając się służbowej zależności do policji, wstąpię do Stronnictwa i będę donosił o wszelkich nielegalnych rzeczach, które zaobserwuję.**

PRZEWODNICZĄCY: — Więc za swoje informacje świadek nie brał pieniędzy?

ŚWIADEK: — **Nie. Uczyniłem to z pobudek ideowych, nie chcąc dopuścić do przewrotu w Polsce na rzecz narodowców.**

PRZEWODNICZĄCY: — I jak świadek robił sprawozdania dla policji?

ŚWIADEK: — **Robiłem notatki z odczytów, prelekcyj i donosiłem o wszystkiem, co wydawało mi się nielegalne i sprzeczne z prawem.**

PRZEWODNICZĄCY: — I w ten sposób świadek słyszał, jak mówiono o zagarnięciu władzy drogą gwałtu?

ŚWIADEK: — Tak, wynotowałem to sobie dokładnie. Pamiętam raz na zebraniu adw. Kowalski **nawoływał wręcz do walki z rządem drogą przemocy. Podgórski mówił, że niebawem wyjdą na ulicę, na barykady i t. d.**

Działalność Sekcji Młodych.

PRZEWODNICZĄCY: — Co decydowało o tem, że niektórych członków przyjmowano wprost do Stronnictwa, a niektórych zapisywano do sekcji „Młodych".

ŚWIADEK: — Zasadniczo odgrywał rolę wiek, ale przedewszystkiem bojowość. **Nawet starsi ludzie, o ile wykazywali gotowość bojową, przydzielani byli do sekcji Młodych.**

PRZEWODNICZĄCY: — Wielu członków liczyło koło „Śródmieście" i wiele tam było młodych?

ŚWIADEK: — **To koło liczyło 600 członków, w tem 150 Młodych.**

PRZEWODNICZĄCY: — A wiele kół było wogóle

ŚWIADEK: — Sześć czy siedem.

PRZEWODNICZĄCY: — Wielu ogółem było członków, posiadających legitymacje?

(DALSZY CIĄG NA ST[illegible]

Roosevelt wprowadza ubezpieczenia społeczne

w Stanach Zjednoczonych. — Ubezpieczenie od bezrobocia, ubezpieczenie na starość oraz zasiłki dla wdów i sierot.—Kasy Chorych tymczasowo nie zostaną wprowadzone

Waszyngton, 17 stycznia. (PAT).
Prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt ogłosił dziś orędzie do kongresu o reformach społecznych. Stanowi ono uzasadnienie wniosków senatora Wagnera, opracowanych na podstawie wskazań Prezydenta. Do orędzia dołączono sprawozdanie powołanej przez Prezydenta specjalnej komisji do spraw zabezpieczenia gospodarstwa społecznego.

W orędziu swem Prezydent wskazał na konieczność uniknięcia wszelkiego niebezpieczeństwa, które mogłaby u podstaw zdyskredytować konieczne i zdrowe ustawodawstwo społeczne rządu federalnego.

System ubezpieczeń społecznych jest koncepcją zdrową, ponieważ większość krajów na świecie już je wprowadziła w życie. Doświadczenie więc wskazuje, że ubezpieczenia społeczne nadają się do realizacji.

Omawiając stronę finansową swego projektu Prezydent stwierdził, że wyjąwszy konieczność środków finansowych w pierwszym etapie organizacji systemu ubezpieczeń, **ubezpieczenia społeczne winny być finansowo samowystarczalne a nie opierać się na podatkach powszechnych.** Wyjąwszy ubezpieczenia na starość, kierownictwo systemu ubezpieczeń winno należeć do poszczególnych stanów, zgodnie z wytycznemi opracowanemi przez rząd federalny.

Nie domagam się — oświadczył Prezydent Roosevelt natychmiastowego wprowadzenia w życie systemu ubezpieczeń od chorób, jakkolwiek grono przedstawicieli świata lekarskiego współpracuje już z rządem w pracach przygotowawczych.

Do orędzia Prezydenta Roosevelta dołączony został szczegółowy raport, opiewający na 40 tys. słów zredagowany przez specjalną rządową komisję powołaną do opracowania systemu ubezpieczeń społecznych, a zawierający szczegółowe dane co do realizacji projektu Prezydenta.

Komisja proponuje ułożenie planu zatrudnienia wielkiej ilości rąk roboczych przy robotach publicznych.

Projekt senatora Wagnera oparty na sprawozdaniu komisji zawiera 5 następujących wniosków konkretnych:

1. **Od 1 stycznia 193 6r. wprowadza się ubezpieczenie pracowników od bezrobocia. Koszty ubezpieczenia ponosić mają częściowo pracodawcy, częściowo pracownicy. Zasiłek ma być płatny po 4-ch tygodniach od chwili utraty pracy, ma nie przekraczać 15 dolarów tygodniowo a wypłata jego trwać ma w ciągu 16 tygodni.** Po upływie tego okresu bezrobotni mają być zatrudnieni według planu państwowych robót publicznych.

2. **Senator Wagner proponuje ustanowienie rent starczych, płatnych w połowie przez kasy poszczególnych stanów a w połowie ze skarbu państwa.** Do renty tej będą mieli prawo pracownicy po dojściu do 65 roku życia, mieszkający w ciągu 5 lat w jednej gminie i posiadający mienie wartości najwyżej 5 tys. dolarów.

3. **Senator Wagner proponuje przymusowe ubezpieczenie na starość dla robotników poniżej 55 lat, nie mających praw do emerytury i zarabiających poniżej 250 dolarów miesięcznie.** Środki na ten cel mają być gromadzone przez potrącenia od płacy zarobkowej w wysokości wzrastającej od 1 procenta do 5 procent co 5 lat, pracodawcy i przedsiębiorcy mieliby wpłacać połowę tej sumy.

4. Czwarty projekt senatora Wagnera przewiduje ubezpieczenia na starość dla osób nie objętych wnioskami drugim i 3-im.

5. Piąty i ostatni projekt ustala zasiłki dla sierot i wdów, które żyją z zapomóg. Fundusz na ten cel ma być w jednej trzeciej wpłacany przez skarb federalny.

Projekt ustawy finansowej dołączony do wniosków senatora Wagnera przewiduje kredyty w sumie ponad 100 miljonów dolarów na rok budżetowy rozpoczynający się dnia 1 lipca 1935 r. i po 200 milj. dolarów rocznie na następne lata budżetowe.

Długa wizyta min. Lavala u min. Becka

przedmiotem wielkiego zainteresowania prasy francuskiej. — Ministrowie omówili najważniejsze zagadnienia, interesujące Francję i Polskę. — Min. Beck nie zmienił dotychczasowego stanowiska

Paryż, 17 stycznia.
(PAT) Cała prasa omawia dziś wizytę ministra Lavala u ministra Becka.

„Petit Parisien" pisze: Ewenementem dnia była rozmowa min. Lavala z min. Beckiem, która trwała półtorej godziny. **Rozmowa ta odbyła się bez świadków i pozwoliła obu ministrom udzielić szczerych wyjaśnień. Dotyczyły one wszystkich ważniejszych spraw z dziedziny polityki ogólnej.** Obaj ministrowie niewątpliwie omawiali pakt centralnej Europy, do którego Polska wyraziła gotowość przystąpienia. Mówiono również o pakcie wschodnim, który mniej podoba się Polsce. **Przed przyjęciem min. Lavala, min. Beck odbył konferencję z komisarzem Litwinowem. Rozmowa Lavala z min. Beckiem dotyczyła również, jak się zdaje, stosunków pomiędzy Polską a Niemcami.** Zażyłość obu państw jest oczywista. Zajmuje to uwagę opinji Francji, która nadal jest w prawie uważać Polskę za kraj sprzymierzony.

„Echo de Paris" w dłuższym artykule omawia sprawę przesłania noty francuskiej rządowi berlińskiemu oraz rozmowę min. Lavala z min. Beckiem. Min. Beck, jak się wydaje, nie zmienił **swej argumentacji z września r. ub.** Pertinax nawołuje do zakończenia całej sprawy, przechodząc do porządku dziennego nad negatywną odpowiedzią Niemiec. Polska i Francja powinny, zdaniem publicysty, mówić z tymi, którzy tego chcą. O ile Francja nie uczyni tego, zniechęcą się jej najlepsi przyjaciele, orjentując się w kierunku porozumienia z Niemcami.

„Excelsior" pisze: Wydaje się, że **min. Laval ma szczery zamiar nie przystępować do gruntowniejszych rokowań w sprawie rozbrojenia, dopóki nie zostanie ustalony los paktu wschodniego.** Najlepszym bowiem sposobem przecięcia licytacji rozbrojeniowej jest jasne postawienie sprawy paktu wschodniego

„Figaro", nawiązując do wszczętych rokowań w sprawie paktu wschodniego pisze: **Francja, jak wiadomo, ulegając argumentacji Polski i Niemiec, sugerowała, aby każde z państw sygnatarjuszy paktu miało swobodę przyjęcia tych zobowiązań, jakie będą chciały przyjąć, a zatem Polska nie byłaby zmuszona do gwarantowania granic Litwy, ani Czechosłowacji.** Te odrębne zobowiązania powinny jednak składać się na solidarną całość. **Pakt Wschodni skolei winien być w integralnej łączności z paktem naddunajskim, związanym skolei z paktem bałkańskim.** Tym sposobem powstałaby na kontynencie cała sieć gwarancji. Nie wydaje się, aby **rozmowa min. Becka z Lavalem rozproszyła trudności.** Z drugiej strony nic nie mówi, że Niemcy podpiszą pakt wschodni, skoro domagają się równości praw w dziedzinie militarnej, zanim przyjmą zobowiązania w dziedzinie bezpieczeństwa. Francja odwraca porządek tych czynników.

Francja—Brazylja

Próba zaprowadzenia bezpośredniej komunikacji lotniczej

Istres, 17 stycznia.
(PAT) Lotnicy francuscy Codos i Rossi zamierzają dokonać lotu do Ameryki Południowej na samolocie „Joseph le Brix". Start nastąpi w sobotę rano jeżeli warunki atmosferyczne na to pozwolą. Lot ten ma na celu ustalenie bezpośredniej komunikacji pocztowej między Francją a Rio de Janeiro, przyczem lotnicy będą usiłowali pobić swój własny rekord lotu na odległość w linji prostej.

Wielka afera celna

kilku domów przewozowych w Warszawie. — Proces odbędzie się w marcu

Warszawa, 17 stycznia.
Na ukończeniu znajduje się śledztwo **w sprawie wielkiej afery celnej kilku domów przewozowych.** W aferę tę zamieszany był urzędnik celny, Fijałkowski. Nadużycia uprawiane były na szeroką skalę i obejmowały fikcyjne clenia towarów, wyznaczanie cła według mniejszych stawek i t. p. Wraz z Fijałkowskim oskarżeni są właściciele domów przewozowych oraz szereg innych osób.

Sprawy wspólników tej afery mają być podzielone, wobec tego odbędzie się 14 kolejnych procesów. Ze względu na obfitość materjału zebranego w śledztwie do sprawy przydzielono specjalnego asesora z wydziału IV karno-skarbowego sądu okręgowego, pozatem w celu przyśpieszenia końcowych prac sprawą zajmuje się dwu sędziów śledczych.

O rozmiarze nadużyć może świadczyć fakt, że **powództwo skarbu państwa ma sięgać rekordowej kwoty półtora miljona złotych.**

Po ukończeniu śledztwa będzie sporządzony przez prok. Goetla akt oskarżenia. Proces odbędzie się w marcu.

Śmierć za sabotaż

Stan wojenny na Kubie

Hawana, 17 stycznia.
(PAT) Na całej Kubie ogłoszono stan wojenny w celu zabezpieczenia zbiorów cukru wobec powtarzających się wypadków sabotażu.

Sabotaż w rafinerjach lub na plantacjach będzie karany śmiercią.

W kilku miejscach podpalono składy z trzciną cukrową.

Orkan zniszczył

część miasta w Brazylji

Rio de Janeiro, 17 stycznia.
(PAT) Orkan, który trwał zaledwie 5 minut, zniszczył znaczną część miasta Antonia w południowej Brazylji. Wicher zerwał dachy z większości domów. Liczne zabudowania państwowe oraz bank francusko - włoski zostały zburzone. Straty materjalne są bardzo znaczne.

Pomimo paniki, jaka zapanowała, nie zanotowano wypadków śmierci. Tylko kilka osób jest rannych.

75 centów za dolara

Akcja obrońców Hauptmana w sprawie o zamordowanie dziecka Lindbergha

Nowy Jork, 17 stycznia.
W procesie Hauptmana obrona zawiadomiła o wezwaniu nowego świadka z Nowego Jorku. Świadkiem tym jest niejaki Gustaw Lukatis.

Ma on stwierdzić, że w kwietniu 1932 roku trzech osobników, z których jednym był Izydor Fisch zwróciło się z propozycją wymiany większej ilości banknotów autentycznych na mniejsze odcinki po kursie 75 centów za dolara. Osobnicy ci posiadali około 50.000 dolarów. Pomimo, że proponowana tranzakcja była korzystna, L. odmówił, będąc przeświadczony, że pieniądze pochodzą z niepewnego źródła. Po dwuch dniach nieznani osobnicy zwrócili się ponownie do Lukatisa w tej samej sprawie. Lukatis twierdzi z całą stanowczością, że jednym z nich był Izydor Fisch, którego poznał z fotografji, ogłoszonej w pismach po aresztowaniu Hauptmana

Dzisiaj zeznawał murzyn William Allen, który odnalazł zwłoki dziecka Lindbergha. Zeznania jego zrobiły wielkie wrażenie na obecnych.

Najwyższy szczyt Kaukazu

zdobyli alpiniści sowieccy

Moskwa, 17 stycznia.
(PAT) 25 alpinistom sowieckim udało się zdobyć w zimie najwyższy górski szczyt Kaukazu Elborus, którego wysokość dochodzi do 5.630 metrów.

Gdzie jest łamacz lodów?

Dunedin (Nowa Zelandja). 17.I.
(PAT) Panuje tu duże zaniepokojenie o los łamacza lodów „Wyattearp", należącego do ekspedycji polarnej Lincolna Ellswortha.

„Wyattearp" znajduje się wśród lodów na morzu Wedella (zatoka Atlantyku na wybrzeżu Antarktydy). Ekspedycja nie ma żadnych wiadomości od łamacza lodów „Wyattearp" od października 1934 r., t. j. od czasu jego wyruszenia w podróż.

Litwinow winszuje Hitlerowi

zwycięstwa plebiscytowego w Zagłębiu Saary.—Min. Laval zapowiada zbliżenie francusko-niemieckie. — Komisja rządząca—upoważniona do ogłoszenia amnestji w Saarze

Niemcy obejmą Zagłębie Saary w dnìu 1 marca b.r.

Genewa, 17 stycznia.

(PAT) Posiedzenie rady Ligi Narodów zostało wznowione o godz. 20-ej w obecności przewodniczącego komisji rządzącej Saary Knoxa i przewodniczącego komisji plebiscytowej Rohde.

Sprawozdawca do spraw Saary baron Aloisi, złożywszy podziękowanie komisji plebiscytowej i wyraziwszy swe uznanie dla działalności p. Knoxa przedstawił radzie raport, w którym stwierdził, **że we wszystkich okręgach wyborczych ludność terytorjum Saary wypowiedziała się większością głosów za przyłączeniem Saary do Niemiec.** W tych warunkach baron Aloisi przedstawia radzie rezolucję, w której Rada postanawia:

1) Przyłączenie do Niemiec całości terytorjum Saary, określonego w art. 48 Traktatu Wersalskiego, na warunkach, wynikających z tego traktatu i z zobowiązań specjalnych, przyjętych z okazji plebiscytu.

2) Ustala na dzień 1 marca 1935 r. datę objęcia przez Niemcy władzy nad terytorjum Zagłębia Saary.

3) Powierza swemu komitetowi ustalenie w porozumieniu z rządem niemieckim, z rządem francuskim i z komisją rządzącą Saary koniecznych postanowień w związku ze zmianą ustroju w Saarze, jak również szczegółów wykonania wyżej wymienionych zobowiązań.

Następnie zabrał głos **MINISTER LAVAL,** który złożywszy hołd komisji plebiscytowej i komisji rządzącej Zagłębia Saary oświadczył:

Plebiscyt odbył się. Głosowanie jest jasne, a wola którą wyraził kategoryczna. Lud Saary swobodnie wybrał swe przeznaczenie. **Rada Ligi Narodów winna postanowić przyłączenie Saary do Niemiec. Przyjmując zgóry wyniki plebiscytu, jak to w swoim czasie oświadczyłem, Francja dała dowód swej wierności i szacunku należnego traktatom.** Utrzymując i rozwiązując zgodnie z życzeniem Francji ten delikatny problem, który mógł być przyczyną konfliktu dwuch wielkich narodów na jego właściwej płaszczyźnie międzynarodowej Liga Narodów raz jeszcze oddała usługę sprawie pokoju. Rola rady nie jest skończona. Musi ona doprowadzić swe zadanie do końca. Przed urzeczywistnieniem przyłączenia do Niemiec załatwione być muszą ważne sprawy.

Rezolucja, którą przyjmiemy wyznacza komitetowi 3-ch doniosłe zadanie. **Będzie on musiał w porozumieniu z obu zainteresowanemi rządami i komisją rządzącą zaproponować warunki przekazania suwerenności i sprecyzować różne formy likwidacji obecnego ustroju. Rada będzie musiała wypełnić jedną z najdelikatniejszych misyj, wyznaczonych jej przez traktat.**

Witając powrót Saary do Niemiec kanclerz Hitler raz jeszcze podkreślił swe pragnienie pokoju. Akt z 13 stycznia — oświadczył — oznacza decydujący krok w kierunku pojednania narodów. Rzesza niemiecka nie ma w stosunku do Francji żadnych rewindykacyj terytorjalnych. Przyjmuję to oświadczenie do wiadomości.

Zbliżenie między naszemi dwoma narodami jest istotnie jednym z zasadniczych warunków istotnej gwarancji pokoju w Europie. Niedalej jak wczoraj ambasador francuski w Berlinie doręczył rządowi Rzeszy note rządu francuskiego, dotyczącą Paktu Wschodniego, co którego kontynuujemy rokowania Wkrótce zajmiemy się określeniem kon kretnej formy, któraby mogła być nadana układem rzymskim, aby ich dobro dziejstwa objęły wszystkie zainteresowane państwa. W ten sposób pojmuje Francja swój obowiązek solidarności a w inicjatywach tych kieruje się poczuciem obowiązku.

Następnie zabrał głos

KOMISARZ LITWINOW,

który oświadczył, że z **wielkiem zadowoleniem należy zarejestrować sukces zasady samostanowienia narodów, stanowiącej jedną z naczelnych zasad polityki rządu sowieckiego.** Plebiscyt z 13-go stycznia usunął wszelkie wątpliwości co do narodowości prowincji saarskiej. Nie można oczekiwać od rady Ligi Narodów, aby zajęła się pytaniem, dlaczego lud saarski głosował tak a nie inaczej. **Duża większość ludu saarskiego oświadczyła, że pragnie pozostać niemiecką i podzielić los swych rodaków.** Należy uchylić czoła przed tą decyzją **i powinszować narodowi niemieckiemu powrotu na jego łono synów saarskich.** Następnie Litwinow stwierdził, że **załatwienie sprawy Saary usuwa jedną z głównych przeszkód na drodze pokoju.**

Następnie zabrał głos delegat **POLSKI MINISTER KOMARNICKI,** który oświadczył co następuje:

Rząd polski przyjmuje z głębokiem zadowoleniem projekt rezolucji, załatwiający zagadnienie saarskie zgodnie z traktatem i z uwzględnieniem swobodnie i jasno wyrażonej woli ludności tego terytorjum.

Przyłączamy się do powinszowań, wypowiedzianych pod adresem organów międzynarodowych, które wypełniły swoje zadania z poświęceniem, i bezstronnością Mam tu na myśl kom. rady, któremu przewodniczył wybitny przedstawiciel Włoch baron Aloisi, komisję rządzącą i jej wybitnego przewodniczącego p. Knoxa oraz komisję plebiscytową.

Skolei rada przyjęła raport barona Aloisiego. **Następnie rada, na wniosek p. Knoxa, upoważniła komisję rządzącą do proklamowania amnestji w Saarze i do zniesienia zarządzeń, powziętych na czas plebiscytu.**

Francusko-niemieckie rokowania handlowe

podjęte zostaną w przeciągu krótkiego czasu w Berlinie

Berlin, 17 stycznia.

(PAT) „Deutsche Allgemeine Ztg." **zapowiada podjęcie w krótkim czasie w Berlinie niemiecko-francuskich rokowań handlowych.** Rokowania te objąć mają narazie kwestję, wynikłe z przyłączenia Saary do Rzeszy. **Stanowić one będą zarazem wstęp do nowego uregulowania całokształtu stosunków handlowych między Niemcami a Francją.**

Hitlerowcy już dokazują w Saarze

Szereg incydentów na prowincji. — Jednoroczna ochrona mniejszości na terenie plebiscytowym jest zbyt krótka. — Memorjał delegacji żydowskiej do Ligi Narodów

Paryż, 17 stycznia.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Saarbruecken: Na prowincji zanotowano szereg incydentów. W Sulzbach 30 osób, obawiając się represyj schroniło się w lokalu partji komunistycznej. W Futtlingen wybito szyby w mieszkaniach zwolenników status quo. **W Neukirchen w nocy dano kilka strzałów do kupca Hahna,** raniąc go lekko w ramię.

Genewa, 17 stycznia.

(PAT) Komitet delegacji żydowskiej przesłał członkom rady Ligi Narodów petycję, w której oświadcza, że **nie może zadowolić się deklaracją rządu niemieckiego, ograniczającą obietnice wobec mniejszości na terytorjum Saary do okresu jednorocznego.** Tego rodzaju ograniczenie ochrony mniejszości byłoby specjalnie niesprawiedliwe wobec mieszkańców terytorjum, administrowanego przez Ligę Narodów.

Przywódcy Frontu Niemieckiego w Saarze

będą mianowani członkami Reichstagu

Berlin, 17 stycznia.

(Pat). Frick, jako przewodniczący frakcji socjalistycznej Reichstagu zamianuje kilku przywódców Frontu Niemieckiego w Saarze, jak Pirro, Roechlinga, Nietmanna oraz Kiefera członkami Reichstagu.

Nastąpić to ma możliwie rychło, aby mogli oni wziąć już *udział w tradycyjnem posiedzeniu Reichstagu w dniu 30 stycznia b. r.*

Równocześnie premjer Goering zamianować ma kilku leaderów Frontu Niemieckiego w Saarze *członkami pruskiej rady stanu.*

Zwrócono tu uwagę na pogłoski zagraniczne, iż minister *Hess zamianowany ma być wicekanclerzem oraz wyjechać ma do Paryża. Pogłoski te dotąd nie zostały potwierdzone.*

NADBURMISTRZ DREZNA w WARSZAWIE

Na dworcu powitali go przedstawiciele samorządu stołecznego

Warszawa, 17 stycznia. (PAT).

Dziś o godzinie 9.10 pociągiem berlińskim przybył do Warszawy nadburmistrz miasta Drezna v. Ernest Zoerner w towarzystwie dyrektora zarzadu miejskiego Drezna Konrada Monse i sekretarza dr. Karola v. Steina.

Na dworcu powitali gości prezydent m. Warszawy Starzyński, przedstawiciele ambasady niemieckiej i konsul polski w Lipsku p. Czudowski oraz przedstawiciele władz miejskich z wszystkimi wiceprezydentami na czele.

Ksiądz—komunista węgierski

pisze dzieło o nieudanym przewrocie komunistycznym na Węgrzech

Budapeszt, 17 stycznia.

(PAT) Na wiosnę ub. roku wywołał w Budapeszcie wielką sensację **proces przeciwko księdzu katolickiemu Janowi Hockowi, oskarżonemu o udział w przewrocie komunistycznym na Węgrzech.** Hock, popularny kaznodzieja, zwany „złotoustym", był skrajnym socjalistą i podczas przewrotu odegrał znaczną rolę, przyłączywszy się do komunistów. **Po stłumieniu komunizmu uszedł do Ameryki, gdzie w redagowanem przez siebie piśmie ostro wypowiadał się przeciwko Węgrom.**

Przed rokiem dobrowolnie powrócił do Węgier i oddał się w ręce władz, które po przeprowadzonej rozprawie, biorąc pod uwagę wiele okoliczności łagodzących, **skazały go na 1 rok więzienia.**

O popularności ks. Hocka świadczy fakt, że po jego zasądzeniu wniesiono do Regenta petycję o darowanie mu kary, podpisaną przez 20.000 obywateli.

Obecnie wielkie zainteresowanie wzbudziła wiadomość, że przebywający w więzieniu Hock pisze dzieło o przewrocie komunistycznym na Węgrzech.

Spoliczkowanie b. ministra francuskiego

za nieostrożną jazdę samochodem

Paryż, 17 stycznia.

„Action Francaise" donosi, że jeden z przywódców kamelotów królewskich Marcel Thomas spoliczkował b. ministra Frota.

Powodem zajścia była nieostrożna jazda samochodem b. ministra.

Kiepura wyjechał do Berlina

Kraków, 17 stycznia.

(Pat) — Dziś, o godz. 11.30 pociągiem pospiesznym odjechał z Krakowa do Berlina, Jan Kiepura, żegnany na dworcu kolejowym przez b. liczne grono publiczności oraz przedstawicieli sfer turystycznych miasta.

Z Berlina, Kiepura ma się udać do St. Moritz.

Pociągi grzęzną w śniegu we Włoszech

Rzym, 17 stycznia.

(Pat) — Pomiędzy stacjami Canzano i Palena, ugrzęzły w głębokim śniegu 3 pociągi osobowe, które od 30 godzin nie mogą ruszyć z miejsca.

Czworo dzieci spłonęło w kinie

Montreal, 17 stycznia.

(Pat) — W jednym z tutejszych kinematografów wybuchł podczas seansu, pożar.

Czworo dzieci spaliło się, a 12 uległo ciężkim poparzeniom.

Śmierć prof. Bernharda

Berlin, 17 stycznia.

(PAT) Zmarł znany profesor ekonomji politycznej uniwersytetu berlińskiego Ludwik Bernhard, przeżywszy lat 60.

ZINOWJEW SKAZANY NA 10 LAT WIĘZIENIA

Kamieniew-na 5 lat, a pozostali oskarżeni na różne kary więzienia.—Wszyscy podsądni przyznali się do winy

Moskwa, 17 stycznia.

(PAT) Kolegjum wojskowe najwyższego sądu Z.S.R.R. ogłosiło dziś wyrok w sprawie Zinowjewa, Kamieniewa i 17 współtowarzyszy, oskarżonych o organizację spisku kontrrewolucyjnego i współudział w spisku, mającym na celu zamordowanie Kirowa.

Sąd uznał wszystkich oskarżonych za winnych. Zinowjew skazany został na 10 lat więzienia, Kamieniew na 5 lat więzienia. Pozostali współoskarżeni na różnego rodzaju kary więzienia.

Moskwa, 17 stycznia.

(PAT) Agencja Tass donosi: Ogłoszono dziś wyrok kolegjum wojskowego najwyższego trybunału Z.S.R.R. w sprawie Zinowjewa, Jewdohimowa i innych.

Rezultaty śledztwa sądowego, jak również zeznania samych oskarżonych ustaliły istnienie w Moskwie aż do dnia aresztowania tajnej grupy kontrrewolucyjnej t. zw. „Centrum moskiewskiego", złożonej z członków opozycji antysowieckiej z Zinowjewem na czele. Do „Centrum moskiewskiego" wchodzili: Zinowjew, Szarow, Ruchlin, Jewdokimow, Gertisz, Kakajew, Kamieniew, Fedorow, Gorczemin.

Trybunał ustalił, że pod kierownictwem „Centrum moskiewskiego" działała tajna grupa kontrrewolucyjna w Leningradzie na czele z t. zw. „Centrum leningradzkiem", którego główni członkowie zostali skazani w zwiazku ze sprawą Kirowa.

Trybunał przesłuchał w charakterze świadków kilku współuczestników leningradzkiej grupy kontrrewolucyjnej, których sprawy zostały wyłączone i skierowane do postępowania uzupełniającego. **Wszystkie te osoby (Safarow, Elkowicz) ujawniły trybunałowi szereg faktów, dotyczących tajnej działalności kontrrewolucyjnej „Centrum moskiewskiego", m. in. Zinowjewa, Gertisza, Ruchlina, Jewdokimowa.**

Inni świadkowie potwierdzili szereg usiłowań „Centrum moskiewskiego" zorganizowania w różnych okresach wspólnego bloku kontrrewolucyjnego z rozmaitemi grupami antysowieckiemi, celem wzniecenia walki przeciw władzy sowieckiej.

Postępowanie sądowe ustaliło fakty, na podstawie których można było zakwalifikować zbrodnię członków „Centrum moskiewskiego" pozostającą w związku ze sprawą morderstwa Kirowa, jako podżeganie do tej ohydnej zbrodni.

Postępowanie sądowe potwierdziło całkowicie, że członkom „Centrum moskiewskiego" kontrrewolucjonistom znane były zamiary terorystyczne „Grupy leningradzkiej" i że zamiary te podsycali.

Wszyscy oskarżeni w toczacym się procesie przyznali się całkowicie do zarzucanej im winy.

Krwawe rozruchy w Odesie

spowodu zmniejszenia porcyj chleba. — Walka ludności z wojskiem. — Wiele osób zabitych i rannych. — Liczne rozstrzelania w rejonie odeskim

Bukareszt, 17 stycznia.

Jak podaje prasa rumuńska, **uciekinierzy sowieccy zbiegli do Rumunji przez Dniestr i przybyli w tych dniach do Bukaresztu, opowiadają interesujące szczegóły o rozruchach, jakie zaszły ostatnio na południu Związku sowieckiego, a mianowicie w Odesie, Chersonie i basenie Donieckim.** Zbiegowie potwierdzają wiadomość o licznych rozstrzelaniach w rejonie odeskim.

Rozruchy rozpoczęły się w Odesie po wystąpieniu robotników pewnej fabryki, niezadowolonych ze zmniejszenia porcji chleba. Robotnicy dowiedziawszy się o uszczupleniu tych porcji wysłali do Moskwy telegram, prosząc o odwołanie rozporządzenia. Zamiast odpowiedzi, w fabryce zjawił się oddział GPU., który zaaresztował szereg robotników, oskarżając o „sabotaż i szkodnictwo". **Wtedy cała ludność Odesy wystąpiła w obronie aresztowanych, urządzając wiece lotne i demonstracje uliczne. Wysłane na miejsce zajść wojska przywróciły porządek, zabijając i raniąc wiele osób.**

Po zlikwidowaniu rozruchów dokonano licznych aresztowań. **Kilkudziesięciu robotników skazano na zesłanie, a 7-miu — na rozstrzelanie. Obecnie w Odesie** wprowadzono stan **wyjątkowy.**

Moskwa, 17 stycznia.

(PAT) W Moskwie wykryto szereg nielegalnie istniejących przedstawicielstw prowincjonalnych przedsiębiorstw i instytucyj gospodarczych. Wedle komunikatu oficjalnego osoby stojące na **czele tych przedstawicielstw często rekrutowały się z pośród elementów przestępczych, rozkradały państwowe pieniądze i nielegalnie wydostawały brakujące na rynku artykuły.**

Wręczenie nagrody literackiej



W środę w południe odbyło sie w Ministerstwie W. R. i O. P. wręczenie nagrody literackiej ministra W. R. i O. P. laureatce pani Kazimierze Iłłakowiczównie. Wręczenia nagrody dokonał p. minister Jędrzejewicz. Na zdjęciu stoją p. minister Jędrzejewicz, wiceministrowie ks. Zongołłowicz i prof. Chyliński, członkowie sadu konkursowego i akademicy literatury.

Pod ostrym kątem

Kobiety i franki

Wobec cyfrowych wyników plebiscytu w Zagłębiu Saary ktoś się skompromitował: albo zwolennicy „status quo", albo sama suwerenna — „wola ludu".

Czy „lud" zawsze wie, czego chce?

Podobno w Saarze 100 proc. kobiet głosowało za przyłączeniem Saary niezwłocznie do Niemiec. Kobiety głosowały za Hitlerem w obawie przed komunizmem. Czem przekonano ostatecznie kobiety? „Der Kampfruf" zamieścił następujący artykuł o położeniu kobiety w Rosji sowieckiej:

„Do jakiego stopnia, a raczej do jak wstrętnych ekscesów mogą dojść praktyki małżeńskie marxistów, niech nam powie sam za siebie dekret komunistyczny z życia sowieckiego w Saaratov. — (Saratow).

Artykuł 4 tegoż dekretu mówi:

„Wszystkie kobiety zostają uznane za własność ludu".

Art. 5. „Podział i administracja kobiet wywłaszczonych zostaną powierzone organizacji".

Art. 6. „W ciągu dni trzech, od chwili ogłoszenia dekretu, wszystkie kobiety zadeklarowane jako własność ludu, winny się stawić do biura niżej podanego, w myśl obowiązującego rozkazu".

Art. 8. „Trzy razy w tygodniu towarzysze mają prawo posługiwać się kobietą podczas trzech godzin, na warunkach następujących itd."

Wreszcie art. 9. „Ktokolwiek poda swoje prawa i wyrazi pragnienie korzystania z kobiet wywłaszczonych winien się zgłosić..." itd.

I kobiety saarskie uwierzyły w taką bzdurę...

★

90 proc. głosów padło za przyłączeniem Saary do Niemiec. Równocześnie tak się stało, że 90 proc. kapitałów we frankach francuskich wywieziono do Francji, aby pieniędzy nie poddać kontroli ukochanych hitlerowców.

*Mądrzy ludzie ci mieszkańcy Saary: **Głosy dali — forsy nie...***

6 wielkich latarń na Saharze

wybuduje specjalna ekspedycja budowlana, która wyruszyła z Casablanki.—100 kilometrowy zasięg oświetlenia

Casablanka, 17 stycznia.

(PAT) Z Casablanca wyruszyła ekspedycja celem wybudowania 6 latarń w różnych punktach Sahary oddalonych od siebie mniej więcej o 100 klm. Ekspedycja ta wyruszyła na kilka ciężarowych samochodach, wioząc ze sobą sprzęt i materjał do budowy latarń. Latarnie te będą miały **zasięg oświetlania 100 klm. i będą skonstruowane tak, by mogły wskazywać drogę samochodom, lotnikom i karawanom.** Loty przez Saharę odbywają się jedynie w nocy, ponieważ w dzień rozpalone powietrze tworzy wiry, dziury powietrzne, Sahara w nocy ma właściwość wyjątkowo dalekiego zasięgu światła i jego widoczności. Obecnie już istnieje jedna latarnia pośrodku Sahary i nazywa się Bidon V. Na Bidonie V znajduje się jedynie dozorca, arab strzegący 20.000 litrów benzyny i 5 tys. litrów oliwy lotniczej.

Poprzednik obecnego dozorcy zmarł niedawno tragiczną śmiercią z pragnienia **ponieważ przez nieostrożność sprzedał zapas swojej wody przejezdnym automobilistom po 20 frs za litr, licząc na normalne, raz na 10 dni zaopatrywanie w wodę. Woda przybyła jednak z 3-dniowem opóźnieniem.**

Na Saharze brak płynu w przeciągu 36 godzin może już spowodować śmierć z pragnienia. Przewidziane punkty na budowę latarń są następujące: 1) w Reggan, 2) — Aoulef w odległości o 90 klm. 3) Aoulen u wejścia do Tanorrouft, 4) Bidon V, 5) Tessalit, 6) Agelok, 7) w Gao. Same latarnie będą oświetlane gazem i będą tak zbudowane, że zapas gazu dla każdej wystarczy na 2 lata stałego oświetlania bez dozoru i zaopatrywania.

Ameryka kupuje złoto

Wczoraj nabyła za 30 milj. dol.

Londyn, 17 stycznia.

(PAT) Agencja Reutera donosi: Dokonano tu dziś tranzakcji o nabyciu dla Stanów Zjednoczonych 17 miljonów dolarów w złocie. Sprzedawcami złota są Wielka Brytanja, Francja i Holandja. Ogółem w ciągu ostatnich 24-ch godzin nabyto dla Stanów Zjednoczonych złota za 30 miljonów dolarów.

Policja odnalazła miljon pesetów,

zrabowanych przez rewolucjonistów katalońskich z Banku Państwa

Oviedo, 17 stycznia.

(PAT) W pobliżu wsi San Martin del Aurelio **policja znalazła 954.525 pesetów, pochodzących z rabunku oddziału Banku Państwa w Oviedo, podczas powstania październikowego.**

Barcelona, 17 stycznia.

(PAT) Jak donoszą, proces uwięzionych członków rządu katalońskiego odbędzie się w marcu. Poza odpowiedzialnością polityczną, zgłoszone jest powództwo cywilne w wysokości 1 miljona pesetów, za szkody materjalne, wyrządzone w Barcelonie przez rewolucję.

W związku z tem władze wydały zarządzenie o zajęciu prywatnego majątku poszczególnych członków rządu, co wobec ich skromnych warunków finansowych ograniczyło się do sekwestru mebli.

Nowy Gen. Gubernator Katalonji Portella, rozpoczął swe urzędowanie intensywnem przyspieszaniem porewolucyjnych procesów politycznych, których liczba dochodzi do 8.000.

Uroczysta akademja

ku czci P. Prezydenta Rzplitej

Dnia 12 bm. urządzona została przez dzielnicę „Śródmieścia" BBWR. ku uczczeniu pracy naukowej Pana Prezydenta Rzplitej prof. Dr. Ignacego Mościckiego uroczysta akademja, na którą złożyło się, zagajenie przewodniczącego Zarządu Dzielnicy p. mjr. Hoszarda, zakończone trzykrotnym okrzykiem zebranych na cześć Pana Prezydenta i odegraniem przez sekstet smyczkowy elewów Konserwatorjum Muzycznego p. Heleny Kijeńskiej pp.: Bronisława Burcharda, Henryka Grzelaka, Wiktora Lewandowskiego, Alfreda Müllera, Ksawerego Słanieckiego i Stanisława Wagnera Hymnu Narodowego, dwa aktualne odczyty o pracy naukowej Pana Prezydenta, wygłoszone przez p. Dyr. Dobrzańskiego i p. inż. Jastrzębskiego, szereg poważnych utworów muzycznych, wykonanych przez wyżej wymienionych elewów m. in. kwartet Dworzaka, Antante cantabile Czajkowskiego, Finale praesto i Reiter Hajdna, poczem p. Wagner przy akompanjamencie p. Grzelaka odegrał solo skrzypce Czardasz Montiego.

Na zakończenie odegrano I Brygadę. Całość wypadła imponująco i pozostawiła na uczestnikach bardzo miłe wrażenie.

Zjazd naczelników

wydziałów pracy, opieki i zdrowia

W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się w Warszawie w gmachu ministerstwa opieki społecznej zjazd naczelników wojewódzkich wydziałów pracy, opieki i zdrowia, oraz kierowników oddziałów zdrowia publicznego i opieki społecznej.

Na zjeździe omówione będą następujące zagadnienia: zwalczanie chorób zakaźnych, zamierzenia w zakresie ośrodków zdrowia, przychodni przeciwjaglicznych, przeciwgruźliczych, przeciwwenerycznych, przeciwalkoholowych, oraz w zakresie stacyj opieki nad matką i dzieckiem, sprawy zakładów leczniczych ze szczególnem uwzględnieniem zakładów specjalnych i opieki pozazakładowej, zagadnienie stanu sanitarnego osiedli miejskich, polityka opieki społecznej, oraz sprawa ustawy inwalidzkiej.

Referaty na zjeździe wygłoszą: zastępca dyrektora departamentu służby zdrowia dr. Ostromęcki, naczelnik dr. Palester, prof. dr. Hirszfeld, dr. Stokowska - Rudolfowa, dr. Tubiasz, dr. Borkowski, naczelnik dr. Przywieczerski, naczelnik Kazimierz Świerczewski oraz radca dr. Leon Koplewski.

O nowego dyrektora

Izby Rzemieślniczej w Łodzi

Od kilku dni miasto nasze obiegają pogłoski, które odbiły się nawet echem w prasie warszawskiej o rzekomo dokonanej już nominacji nowego dyrektora Izby Rzemieślniczej w Łodzi. Prasa warszawska podawała nawet nazwiska mianowanych jakoby dyrektorów. Wszelkie te pogłoski są zupełnie bezpodstawne, chociażby już tylko dlatego, że dopiero dnia 27 b.m. odbędzie się w Izbie Rzemieślniczej zebranie, mające wysunąć kandydatury na stanowisko dyrektora Izby, poczem dopiero kandydatury te zostaną zgłoszone do zatwierdzenia przez władze państwowe.

Komornik zajął zęby

kandydata do stanu małżeńskiego

Ze Lwowa donoszą:

We Lwowie krąży opowieść o kłopotach pewnego inżyniera, którego złoty mostek zajął u dentysty egzekutor podatkowy.

Inżynier Stanisław K. postanowił przed ślubem usunąć szpecącą go lukę w dolnej szczęce, wytworzoną przez kulę w czasie wojny polsko - bolszewickiej. Dentysta zrobił inżynierowi mostek, jednakże egzekutor podatkowy, zajmując lekarzowi rzeczy za niezapłacone podatki, zapisał również przygotowaną dla pacjenta złotą protezę.

Sprawa wyłączenia zębów inżyniera będzie prawdopodobnie załatwiona na drodze prawnej — jednakże kłopotów, jakie z tego wynikną, nikt już kandydatowi na ślubny kobierzec nie wynagrodzi.

Śmierć wśród ognia i dymu

Czwarte piętro domu przy ul. Podrzecznej 9 ogarnięte płomieniami. Skok ojca i dwuch synów z 4-go piętra na balkon

Chora kobieta została uduszona dymem

Wczoraj około godziny 2 min. 30 popołudniu wybuchł w Łodzi grozny i przedewszystkiem niezwykle tragiczny w skutkach pożar.

Mieszkańcy domu przy ul. Podrzecznej 9 zaalarmowani zostali straszliwemi krzykami i wołaniami o pomoc sąsiadów z mieszkań na poddaszu czwartego piętra. Gęste kłęby czarnego, gryzącego dymu świadczyły o tem, że

poddasze płonie.

Ogień szerzył się z zastraszającą szybkością. Nie bacząc na to, że straż pożarna została wezwana niemal bezpośrednio po pierwszym alarmie, i że wyjechała na miejsce natychmiast, sytuacja na płonącem poddaszu stała się po kilku chwilach tak groźna, zwłaszcza wskutek gromadzącego się w korytarzu i nie mającego ujścia dymu, że mieszkańcy czwartego piętra początkowo rzucający na dół swój dobytek, poczęli myśleć o ratunku niemal szaleńczym — t. j. przez

skok z okna na wysokości czwartego piętra na bruk.

Na dziedzińcu, nim straż przybyła, rozgrywały się

sceny iście dantejskie.

Najbliżsi duszących się na górze w dymie — bądź czynili bezowocne próby dostania się na poddasze, bądź też lamentowali w sposób rozdzierający serce i szarpiący nerwy.

Przerażenie doszło do zenitu, gdy Mojżesz Zandberg, lokator czwartego piętra ukazał się znów w oknie swego mieszkania i, wyrzuciwszy poduszki na balkon trzeciego piętra, przechylił się przez parapet okna, przerzucił nogi i

zawisł nad przepaścią.

Po chwili Zandberg skoczył, a raczej **runął na balkon trzeciego piętra.** Za Zandbergiem poszli jego dwaj synowie: **18-letni Szmal i 17-letni Berek.**

Na ten sam balkon wyskoczyli jeszcze przed przybyciem straży Chaja Szternberg i Hersz Kapelusz.

Zandberg odniósł złamanie nogi. Uratowani dzięki temu skokowi znieśli go na rękach na dół.

W międzyczasie przybyły I i II oddział straży.

Dym był tak gęsty i dławiący, że **strażacy musieli pracować w maskach przeciwgazowych i z aparatami tlenowemi.** Gdy strażacy znaleźli się w objętym dymem i ogniem korytarzu — dopiero teraz wyszła na jaw

tragedja, jaka rozegrała się w płomieniach.

Oto podczas, gdy wszystkie drzwi od mieszkań były otwarte i niektóre rzeczy wystawione na korytarz, w jednem tylko mieszkaniu były drzwi zamknięte. Strażacy wyłamali je. **Na łóżku leżała kobieta w średnim wieku. Strażacy wynieśli ją, by ją oddać w ręce lekarza ubezpieczalni, który zjechał z karetką pogotowia. Ale pomoc lekarska, do której przystąpił lekarz — była już bezcelowa. Kobieta nie żyła.** Lekarz stwierdził

zgon wskutek zaczadzenia dymem.

Zmarłą, jak ustalili mieszkańcy domu była Wajsfelnerowa, licząca lat pięćdziesiąt. Kobieta była chora i nie mogła ani wołać ratunku, ani nawet zbliżyć się do okna. Była sama jedna w mieszkaniu. I bezsilna **kobieta zmarła w obłokach duszącego dymu.**

Akcja ratunkowa trwała stosunkowo krótko: niecałe dwie godziny. Poddasze jest częściowo zalane wodą, częściowo spalone. Straty wynoszą ok. 15 tysięcy złotych.

Dopiero pod wieczór zapanował znów spokój w domu przy ul. Podrzecznej 9. (g)

Okradzenie notarjusza Mandeckiego

Włamywacze rozpruli dwie kasy i zabrali ok. 20 tys. złotych

Dziś w godzinach porannych władze śledcze zostały zaalarmowane przez p. Stanisława Mandeckiego, b. wiceprokuratora w Łodzi, a obecnie notarjusza o włamaniu do biura jego kancelarji, mieszczącej się w domu przy ul. Piotrkowskiej 73.

Włamanie zostało spostrzeżone w chwili, gdy pierwszy z pracowników znalazł się pod drzwiami notarjatu. Zamki w drzwiach były wyłamane, a panujący w całem biurze nieład świadczył wymownie o gospodarce złoczyńców.

Jak się okazało, lokal odwiedzili w nocy kasiarze, którzy najnowszemi sposobami, przy pomocy aparatów tlenowych rozpruli „rakiem" dwie kasy ogniotrwałe i zrabowali z nich całkowitą gotówkę w łącznej sumie około 20 tys. złotych. Kasiarze nie ruszyli weksli ani dokumentów, jakie były w przechowaniu p. Mandeckiego i przez nikogo niezaniepokojeni uszli z łupem w zupełnym spokoju.

Na miejsce włamania przybyła komisja śledcza, która wdrożyła energiczne dochodzenie. (g)

W kinach nic się nie zmieni

Seanse rozpoczynać się będą jak dawniej: o 6, 8 i 10-tej wiecz.

W ubiegłym miesiącu w kinoteatrach łódzkich odbył się plebiscyt publiczności, który miał zadecydować, czy seanse w kinach należy rozpoczynać, tak, jak obecnie, t. j. w godzinach, **6, 8 i 10**, czy też zmienić godziny na wcześniejsze i rozpoczynać przedstawienia o godzinie **5, 7 i 9-ej.**

Wynik plebiscytu nie został ogłoszony, albowiem oczekiwano w Łodzi wyników próbnego miesiąca w Warszawie, gdzie, jak wiadomo, niektóre kinoteatry, stosując się do życzenia publiczności, **wprowadziły wcześniejsze godziny rozpoczynania seansów.** Plebiscyt w Łodzi wypadł wten sposób, że dokładnie **połowa głosujących wypowiedziała się za pozostawieniem dotychczasowych godzin, połowa zaś domagała się zmiany.** Nieliczna część publiczności poszła na kompromis i wypełniła kartki plebiscytowe na godziny **5.30, 7.30 i 9.30.**

W Warszawie nie wszystkie kinoteatry zastosowały się do zmienionych godzin rozpoczynania seansów i wytworzył się chaos, dezorjentując publiczność, która nie wiedziała, w którem kinie, o której godzinie rozpoczyna się przedstawienie.

Ponieważ praktycznie poprzednie godziny rozpoczynania przedstawień okazały się lepsze, dwa kina warszawskie, a mianowicie „Uciecha" przy ul. Złotej i „Adria" przy Pl. Teatralnym, **wróciły do dawniejszych godzin rozpoczynania seansów.** W związku z tem spodziewać się należy, że godziny w kinach łódzkich **nie ulegną zmianie i seanse w dalszym ciągu rozpoczynać się będą w godzinach, 6, 8 i 10-ej.** Jak się okazuje, inowacje niezawsze są chętnie przyjmowane przez publiczność.

Wycieczki zagraniczne

do pobojowisk polskich

W sferach turystycznych rozważana jest obecnie sprawa zorganizowania zagranicznego ruchu turystycznego do pobojowisk polskich, cmentarzy wojennych, oraz miejscowości, związanych z historją Wielkiej Wojny. W szczególności projektuje się zorganizowanie wycieczek b. kombatantów z Niemiec, z Węgier, z Czechosłowacji i Austrji. Celem tych wycieczek byłyby m. in. pobojowiska pod Limanową i pod Gorlicami i okopy wojenne na kresach wschodnich.

W maju r. b. przypada 20-ta rocznica bitwy pod Limanową; w związku z tem projektowane jest zorganizowanie wielkiej wycieczki b. kombatantów niemieckich. —

Pogrzeb ś. p. St. Walawskiego

odbył się wczoraj

Wczoraj o godzinie drugiej z minutami z kostnicy szpitala wojskowego odbył się pogrzeb ś. p. Stanisława Walawskiego, o którego tragicznym zgonie donosiliśmy przed trzema dniami.

W kondukcie pogrzebowym, który poprzedzała kompanja honorowa 31 pp. z orkiestrą, prócz rodziny i najbliższych przyjaciół Zmarłego — wzięli również udział przedstawiciele władz, delegaci dyrekcji, urzędników i robotników Widzewskiej Manufaktury, gdzie Zmarły zajmował stanowisko dyrektora, oraz tłumy publiczności.

Kondukt postępował ulicami Łąkową, Kopernika, Żeromskiego i 11-go Listopada na stary cmentarz katolicki.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (ul. Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

12-go dnia ciągnienia 4-ej klasy 31-ej loterji państwowej

W dwunastym dniu ciągnienia loterji państwowej główne wygrane padły na numery:

Zł. 10,000 na Nr. Nr. 30438. 143846.

Zł. 2,000 na Nr. 163165.

Zł. 1,000 na Nr. Nr. 54774. 67155, 71496, 75624, 76801, 80311. 84455. 98388, 160337.

Liczby oznaczone literą s wygrane po zł. 200— pozostałe wygrane po zł. 50.—

39 264 91 859 425s 87 593 626 846 958s 71 74 1212 29 443 521 838 74 927 2174 250 301s 82 485 98 502s 43 86s 745s 68s 964 3005 62 300s 413 51 519s 65 601 777 84 834 4113 566s 70s 623 32 53s 64 86s 756s 835 41s 915 5038 98 213 35 313 455 532 80 86 631s 71 80 756 855 6263 72s 92s 400 81 519s 641 43 73 737 999 7005 159 204 343s 56 98s 415 556 724s 966s 8111s 220 240s 694 871s 961s 9151 83 329 77s 88s 475 606 810s 40s 81 90

10064 89s 299 483 545 55 961 11091 168 319s 58 512 608s 87 752 12094 105 234 93 438 720 82s 809s 13071 84 167 358s 502 654s 814 39s 71s 995 14236s 58 347 59s 61s 414 43 665 955s 87 15149s 249s 372s 422s 586 998 16082 116s 23 34s 59 362 402s 847 97 945s 17012s 88 286s 87 337 80 95s 523 642 44 64 18017 113s 280s 565 604s 26s 19059 302 7s 402 598 815 47s

20018 156s 63 247 75 98 434 85 510s 05 695 752s 899s 910 65s 70 21181 216s 47 302 578 702 43 49s 807 18 54 98 911s 04s 54 22007s 41s 219s 49s 334s 614 796 803 59s 907s 23026 196 98 219s 36 523s 715s 56s 58 910 25s 68s 24001 26s 55 57 102 26 43 67 370 439 601s 776 25021 80s 497s 542s 56 672 940 26020s 72 132s 75s 98 271 99s 436 83 595 711s 823 63 27080 82 93s 101 317 88 574 78 855 28077 111s 79 240 43 343 60 571s 880 937 29021 169 82s 431 803 918 56

30246 44s 53 304 417 552 682 819 29 13 56 74s 31023 551 81 96s 912 46 48s 77 92 32024 99s 202 406 541s 701 17s 839 944 33006 24 156 228 448 578 754s 66 34101 19s 514 694 863 94 916 35011 114 216 79 94 426 807 97 908 36040s 186s 269s 445 53 539 54s 646 54 55 81 780 839 41 51s 71 37098 195 284 341 50 439 501 28 72s 92 649s 787 843 94 908 92 38011s 157 78s 91 90 332 439s 32 91 553 631 62s 828 937 39073 263 61 302 81s 705 808 920

40064 66 81 359 505 610s 19 59s 732 818 96s 41106 15 70 261 493s 808 931s 66 42109 48 236 553 683 786 92 843 923 43078 92 112s 18 76s 261 93s 525 604 58 807 60s 73 86s 87 44078 89 262 364s 72 417 32 613s 751 98 45105 8 20s 98s 220 37 406s 509 12 24 634 58s 77 721s 82 46001 107 221 463 534 42s 47 923s 63 47096s 181 86s 88 354 464 627 898s 48086 129s 339 48 447 508s 727 925 49040 112 17 480 502 35 619 81s 720s 945s

50075 440 98s 515 649 81 943s 51105 3 78 297 332 423 608 718 58 839 928 52110 290s 463s 544 985 53223 81 300s 4 55s 451 54s 603 902 54022 427 434s 88 530 44 84 756 836 976s 55031 113 60 305 522 613s 795 834s 98 56111 84 6 273 385 581 94 640s 73s 709 869s 57008 38 52s 68 104 234 331 38s 72s 574 606 701 47 826 38s 66 973 58230s 303 416s 521 46s 58 692 782 951 59060 242 371 436 44 570 99 743 61s

60148 221 29 324 68 76 7 405 8 701 802s 921s 73 61121s 324 91s 417 720s 918 74 62077 159 415 28s 527 672 86s 707 78 941s 79s 991 63059 132 40s 275s 323s 527s 42 73 866 64018s 77 330 526 785 942 65025 364s 480s 784s 757. 979 66094 281 357s 473 551 684 820s 67053 163 328 30s 9s 622s 24 705 12s 84 802 68037 132 61 215 32s 68 304 25 37 38 57 68s 95 789s 896 967 69002 15 109 259s 72s 375 443s 690 894s 918 56

70072 139 264 72 82 400 704 68 820 98 900 17 32s 49 56 71400 827 50 901 08 72066 124 49 403s 5s 671 82 760 73118 94s 212 96 451s 564 616s 729s 932 74106 202 312 402 865 944 75091 199s 239 594s 734s 41 47 827 45 911 58s 77 76004 249 57 305 54 530 659s 811s 920s 63 85 95 77018 56s 459s 744s 819 70 74 78050 160s 326s 36 56 478 624s 61 723s 995 97 79093 242 384 416 25 762 910.

80067 302s 25s 67 662 855 61 83 89 956 81115 72s 85 557 623 796 82004 208 420 23 501 706 981 83199 213 19s 44 416 563s 754s 841 57 61 85s 911 52 84102 30 399 562 675 718 951s 85103 74 261s 308 54 89 451 524s 600 55 792 898 86061 166 235 319s 501s 736s 824s 77 87126 205 14s 334s 88 59 523 865 88010 180s 85s 201s 473 801 938 61 78 89153 65 440 764 901 41

90069 103 215 432 97 503 27 43s 727 804 25s 35s 50 91093 251 66 464 92 859 910s 92024 212 35s 99 599 887 93026 120s 255s 56 432s 514 51s 80s 97 645 700 912 9 45s 94013 224s 324 415 651 99 800 931 82 95084 153 402 74 79s 677 78 82s 810s 43s 84 94 96053 67 200 29 491s 599s 774 77 96 804s 94s 922 97120s 307s 26 67 428 606 48 92s 822 54s 73s 902 22 67 72s 98004 113s 70 96 256 80 611s 80s 823 982s 99006 321s 524 730 75 905.

100174 535 53s 891 967 101233 97s 95 677s 102008 96 132 228 51s 75 325s 411 54s 676 710 103047 258 90 344 804 104292 553 716 91 824s 94s 928s 82 105104 389s 681 779s 924 106082 121s 206s 322 59 408 46 616 729 823 900 49 107192 278 350s 59s 67 489 617 27 703 831s 71 108188 238 91 98 460 62 584 619 731 60 73 870 95 109097 521 25s 586s 960

110043 249s 440s 786s 869 111006s 211 87 854s 112030 169s 75s 386 510 43 662s 84 113025 219s 24 456 93 536 48 871s 921s 80 88 114028 401 509 678s 777 95 940 115024 338 542 609 57 91 862 68s 901 116035s 116s 291 311 27s 90 445 73s 532 666 731 41 819s 20s 915 117040s 181 251s 490s 60s 56 87s 118004 69 163s 325 526 66 527s 63 734 800 34 39 77s 902s 119027 32 227s 346s 641 820 88 962.

120188s 30 4s 39s 70 99 55s 339 84s 447 31 571 85s 650 76 738 828s 73 90 121029 211s 85 361s 706 85s 849 917 122012 182 233 63 311s 41 51 627s 764 965 64 821 123045 154 343 51s 61 497 546s 640s 740s 56 835 69 124098 149 258 94s 379 415 68s 572 34 675s 833s 991 125073 108 44s 599 787 839s 83 999s 126033 91 189s 97s 578s 923 127128s 306 67 73 443s 44s 63 539s 632 41s 56 708s 128083 106 76s 206 309s 424s 47 835s 996 129125 320s 90 409 598s 623 35 949 71

130234s 61 7 709s 36 63 927 131258 99 305 466 507 34 84s 697s 132021 287s 383 92 577 95s 717 819s 89 943 133022s 69s 235 404 505 982s 134062 103 79 225 90 314 79 404s 105 60 660s 135005 26 105s 65 8 354 589 656 747 54 822 946 136136 441 17s 440s 526 51s 5 709 47 831 42s 75 7 914 21 97 137121 212s 36s 420s 639 10 747 903 30s 3 95 138425 6 56 713 838 946 58 139076 99s 121 69 212 39 427 561 660s 62 750 919 47 92.

140118s 267s 511 47 652 83 4 705 803 73 141008 25 31s 48 67 134 24 8 92 403 507 772 142049 162s 213 304 284 85 522 625s 90 941s 143139s 292 406s 693s 742 824 60s 82 930 51s 144042s 253 63 415 27 551s 729 67 8s 801 65 145365s 6 70 569 146063 69 143s 248 352 857s 631 64 750 74s 877 988 147070 1 331 504s 6 671 705 801 34s 79 148026 46 105 203 6s 76 91 95 368s 423 53 4 99 659 74 813s 912 149374 463 687s 845 24 971.

150085s 114 40 47 323 535 737 47s 851 929 151012 69s 105s 42s 883 560s 627 29s 43s 804 152195 644 712 50 78s 153260s 84s 305 51 443 620s 69s 729 929 154129 219 560 693s 893 155171 327 404 629 48 64s 863 71 997 156072 96 231s 390 497 506 37s 752 825 59 157140s 543 697 724s 33 52 62 982 158073s 326 497 647 756 885 904 357 159061 175 206 302s 79s 341 540 642 827s 65 933s 90.

160039 59s 130 346s 56 583 727 42 843 161037 128 49 327s 76 478s 511s 37s 90 774s 801 905s 162049 62 329s 99s 459 526 703 16 28 39s 842s 905 7s 87s 163077 87 371 510 55s 84 602 64 93 781 846 164340 55 490 532 601 95 705 915 20 90 165007 57 260s 71 383s 477 504 52 84 708 166014 43 274s 471 545s 684 782 845 75s 167198s 367 711 56 942 168017 353 577 605 69s 707 903 24s 169031s 119 403s 620s 718 91s 987 94.

170023 64 160 89 207 308 400 503 814s 920s 171000 164s 212 43 300 524 605 716 884 931 78 172129s 230 114s 69s 504 8 71 6 63s 855 173028 29 187 291 455s 99 652 68 791 862 174191 480 609 979 94s 175127 30 223 40 395 407 96 762 859 992 176062s 95 187 353 465 66 533 828s 999s 177030s 100 101 36 39 244s 65 79 332 508 63 668 178036s 492s 556s 604 959 179026 84s 101s 248 70 624 804.

WYGRANE POCIESZENIA PO 50 ZŁ.

194 266 314 85 751 887 1045 208 80 411 18 77 762 857 64 972 2001 93 125 54 76 266 516 09 765 83 831 92 988 3203 20 487 539 608 90 711 13 51 73 854 83 910 4011 91 260 354 581 868 948 73 5079 108 227 460 570 664 761 891 926 75 6019 74 313 61 845 95 483 96 7052 153 96 203 501 03 55 607 714 915 59 8117 375 440 754 9096 124 225 43 71 427 87 578 824 29.

10059 61 141 275 509 620 93 830 902 33 11125 73 78 88 366 525 56 621 83 886 922 44 63 12046 61 313 36 64 95 485 94 715 96 905 13039 42 159 81 97 275 373 91 535 704 809 11 14169 241 446 613 49 741 55 830 70 914 78 15005 41 88 179 201 399 456 671 838 913 83 16173 82 222 470 527 43 710 813 903 17019 85 269 358 60 94 413 541 84 750 849 925 18131 409 18 91 560 601 774 837 53 19006 70 637 98 706 852 907 19 48 81.

20110 40 52 91 297 358 81 97 438 61 543 60 92 645 67 800 84 984 21225 321 14 437 39 74 682 770 89 837 79 22071 120 29 39 397 424 552 627 712 23087 194 239 312 27 68 451 624 47 813 81 24091 115 47 204 91 94 333 455 546 619 49 763 887 25034 222 34 447 553 97 616 59 758 837 905 26130 472 500 47 709 816 27311 18 80 470 85 758 44 71 79 845 918 28087 115 307 416 66 854 972 29060 362 444 505 08 766 982.

30266 312 88 458 629 49 722 817 64 65 66 902 31020 90 301 44 437 80 684 905 32144 59 210 26 47 81 307 17 98 451 624 70 840 58 997 33463 647 710 14 942 34143 44 68 240 52 98 376 412 578 776 904 35202 51 376 450 77 517 96 638 751 52 36003 27 29 92 135 211 301 27 407 72 546 80 78 684 773 92 37000 157 211 37 312 90 408 11 519 42 75 635 69 78 95 734 49 880 38090 206 23 89 375 96 588 735 40 882 949 39021 230 49 82 99 377 442 565 738 74 908 17.

40100 304 565 956 41152 62 288 97 99 326 410 24 590 612 05 28 46 86 859 956 42143 65 238 97 340 70 419 39 55 536 618 29 65 704 807 45 932 93 43099 256 326 39 44 483 581 764 78 938 88 44392 414 538 71 614 876 955 45078 215 310 452 555 89 97 606 802 42 922 46065 187 256 92 378 422 97 639 89 721 24 92 986 47049 129 289 352 445 98 593 739 837 986 48032 56 78 188 91 96 200 35 300 40 97 96 441 98 699 723 858 49081 160 94 237 58 648 918 47 95.

50127 48 275 301 36 93 503 852 921 48 51047 120 245 78 323 433 523 66 601 56 716 93 860 62 68 983 99 52227 33 388 486 708 878 941 54 53376 551 60 628 55 58 752 84 54024 81 122 86 265 20 48 63 94 333 563 75 632 33 38 63 825 47 910 55040 224 91 435 527 673 721 54 64 892 987 56012 295 321 37 484 655 97 700 16 828 66 925 57043 304 20 70 400 599 600 888 991 58112 22 33 317 403 535 50 63 660 703 91 904 59067 69 190 326 91 476 812 18 21 24 27 94 950.

60035 195 273 87 479 508 60 62 69 613 14 31 956 83 61268 386 89 442 57 602 06 97 879 62144 75 89 489 680 953 63023 63 90 100 26 73 336 51 68 432 530 96 767 812 64209 423 78 604 33 85 724 35 39 815 58 64 98 920 38 86 87 65073 122 414 51 522 58 75 652 55 862 66098 83 163 69 271 550 74 602 30 808 19 50 904 70 67066 266 318 91 481 570 89 661 90 706 34 897 964 68071 148 214 29 61 87 301 98 507 42 732 38 52 58 59 890 69125 51 75 213 42 53 320 492 580 795 882

70014 192 234 74 397 99 660 77 775 811 903 71963 576 96 608 16 20 836 957 72015 50 56 109 69 294 443 568 625 73103 43 57 84 404 549 70 74097 230 72 317 44 480 611 39 874 928 94 75045 169 377 94 515 631 36 68 715 80 813 76043 129 48 90 274 76 455 72 533 49 626 760 68 76 820 77082 249 300 09 17 668 766 803 40 79 927 78209 64 67 90 96 312 18 417 604 86 90 744 79077 197 306 28 92 589 618 98 818.

80055 78 91 263 427 676 753 815 950 83 96 97 81014 24 257 81 374 679 925 82274 510 694 733 83276 301 440 93 610 69 72 867 901 87 88 84044 214 89 353 532 81 95 782 83 811 38 85032 36 277 78 313 69 512 53 609 821 910 86195 379 85 540 71 613 719 73 819 50 59 971 87075 115 64 274 75 497 506 637 704 821 88004 80 149 288 403 10 586 708 861 922 89053 55 192 205 78 339 60 466 508 44 75 615 702 16 46 70 822 33 901 30.

90002 86 101 221 328 37 65 92 99 411 45 831 944 55 91312 82 421 31 62 553 64 788 881 911 29 92011 65 108 19 306 26 446 520 643 767 815 42 49 58 78 93183 277 309 15 68 473 594 690 739 75 94062 277 460 45 74 856 95139 236 411 22 67 577 644 803 901 96056 84 104 620 69 869 97139 258 78 84 417 97 629 793 832 92 98150 234 42 93 334 38 51 67 827 912 26 53 99079 105 18 75 260 439 59 620 802 993.

100113 86 417 35 525 922 101026 54 79 98 151 81 98 253 320 97 603 864 900 56 102117 207 21 314 63 410 49 53 86 97 502 621 28 811 48 78 935 103116 31 71 252 901 97 660 700 65 823 97 903 21 104146 67 205 361 456 661 751 105113 14 19 265 76 93 314 26 76 515 716 833 106217 20 53 74 316 56 414 598 605 93 911 13 44 107086 250 356 466 619 719 885 96 108049 56 119 65 456 779 878 917 99 109041 94 205 331 462 96 518 81 684 95 741 929.

110423 583 601 68 51 702 60 800 52 939 96 111091 245 79 401 55 647 53 759 73 79 921 27 112020 39 118 32 71 89 645 74 734 85 113201 407 46 612 46 14023 236 396 415 561 77 644 829 115061 88 103 04 59 471 83 562 624 43 70 701 801 64 941 49 97 116184 234 338 79 464 767 99 818 99 901 45 85 117008 33 56 132 696 805 48 118144 330 38 42 440 628 40 71 726 40 817 932 119006 77 114 237 41 48 339 424 552 75 674 703 48.

120027 81 125 207 371 501 56 600 712 61 95 829 994 121053 154 231 320 21 57 89 530 36 46 614 75 851 83 919 122157 84 266 323 53 423 31 513 51 629 95 848 123224 769 910 124082 215 62 416 61 517 21 692 840 125098 148 225 28 304 50 94 444 566 84 626 759 84 822 96 992 126060 75 145 377 565 75 85 714 878 913 23 127042 114 21 222 99 312 551 93 701 814 991 128153 297 316 30 401 536 51 83 687 900 53 836 906 33 129110 45 218 27 74 526 607 19 52 80 751 65 869 952.

130022 89 135 303 18 52 59 409 74 93 94 521 49 131008 47 116 222 61 81 540 610 60 67 845 48 66 75 132061 72 113 261 425 37 543 59 691 801 133430 526 600 726 134000 74 76 89 307 86 97 439 663 908 135166 319 38 508 46 53 600 37 75 796 826 136070 299 308 524 50 790 837 937 137033 161 251 88 99 322 80 411 48 536 37 73 84 640 70 702 27 56 826 908 18 54 138117 82 232 306 26 466 590 99 652 94 887 916 17 139015 35 136 287 342 409 26 71 582 93 627 45 70 791 956.

140084 100 234 361 76 483 538 877 90 141013 51 93 298 327 588 99 707 928 142022 65 124 47 290 397 595 648 708 26 45 809 903 52 143125 287 303 60 436 903 144165 330 66 439 46 75 505 24 92 643 797 951 59 145444 77 781 84 146077 163 318 75 44 90 547 654 65 763 809 967 147054 55 64 73 131 62 70 95 224 45 426 557 730 96 870 959 148035 38 85 128 83 93 251 418 62 65 95 516 603 88 778 89 963 149035 113 238 49 414 543 82 802 90 936. —

150001 02 46 220 300 74 651 728 50 847 29 965 151118 70 85 414 21 77 541 626 57 70 810 55 906 92 15293 100 91 293 311 74 402 10 95 640 730 800 18 76 90 906 61 153024 471 584 661 751 55 901 54 78 154003 165 348 64 72 85 406 667 753 94 823 95 956 98 155105 29 39 67 361 75 430 541 600 156279 350 584 674 774 157030 184 439 55 72 602 902 58 59 158063 96 185 349 67 95 434 78 669 927 159046 70 100 24 332 448 64 563 90 619 98 977

160040 143 96 208 17 456 64 581 635 763 830 87 964 161141 281 393 499 508 15 81 634 38 762 162083 127 34 91 205 45 313 712 820 69 955 54 88 163036 177 210 339 422 737 800 12 99 931 38 47 52 164259 96 319 64 90 467 73 576 658 76 773 165069 615 240 314 33 98 526 31 38 69 702 35 828 968 72 166067 103 05 385 405 593 806 11 167033 55 56 119 38 87 462 89 582 688 723 58 63 168062 147 345 468 97 561 84 762 801 27 58 913 22 26 74 89 169003 37 129 46 263 326 435 666 794

170490 665 911 12 56 171075 77 270 485 584 618 81 724 842 172209 22 88 618 49 869 79 905 173026 76 91 169 230 76 307 578 83 625 38 702 952 174016 119 31 41 324 51 78 435 524 51 69 634 708 912 47 175025 143 316 72 401 77 82 608 77 856 90 905 08 67 176013 57 90 357 65 703 58 47 177110 237 91 302 410 523 42 80 748 71 930 53 178054 67 246 506 901 20 38 55 96 179021 323 499 656 79 773 911.

Z za kulis Stronnictwa Narodowego

(DALSZY CIĄG).

ŚWIADEK: — Nie mogę na to pytanie odpowiedzieć, gdyż każde koło liczyło różną ilość członków.

PRZEWODNICZĄCY: — Jak zorganizowani byli młodzi?

ŚWIADEK: — Na wzór wojskowy. **Odbywali zbiórki, mieli rozkazy, raporty, apele. Poza szkoleniem wojskowem używano ich do ekscesów ulicznych i awantur. Z tego względu członkom sekcji młodych wolno było mieć przy sobie legitymacje tylko gdy szli na zebrania, poza tem nie wolno im było mieć przy sobie legitymacyj, ale za to wszyscy musieli być uzbrojeni w „paragrafy". Tak nazywano wszelką broń, rewolwery, kastety, pałki żelazne, pałki gumowe i t. d.**

PRZEWODNICZĄCY: — Czy dbano o te uzbrojenie młodych?

ŚWIADEK: — **Oczywiście. Podgórski, który jest komendantem młodych w Łodzi, kładł na to specjalny nacisk i mówił, że nie może być członkiem młodych ten, kto nie nosi przy sobie „paragrafu".**

PRZEWODNICZĄCY: — Do czego używano młodych?

ŚWIADEK: — **Wysyłano ich na ulice, do robienia ekscesów, bicia i malowania na ścianach antyrządowych i antyżydowskich napisów.**

PRZEWODNICZĄCY: — Jak świadek składał sprawozdania policji?

ŚWIADEK: — **Pisałem w domu i odnosiłem. Mniej więcej co tydzień. To nie było regularne, gdyż mnie przecież nie obowiązywała żadna dyscyplina, ponieważ nie brałem za to pieniędzy i nie byłem na służbie w policji.**

PRZEWODNICZĄCY: — Jak świadek zeznawał w śledztwie?

ŚWIADEK: — Miałem notatki, dlatego mogłem być dokładny. Notatki te później zniszczyłem, gdyż nie sądziłem, że będą jeszcze potrzebne.

ADW. NOWODWORSKI: — A czy sędzia śledczy nie pytał w taki sposób: „Czy prawdą jest, to co zawierają sprawozdania, które były przedkładane policji?"

ŚWIADEK: — **Nie, tak nie pytał. Sprawozdania wogóle nie wchodziły w rachubę, zeznawałem wyłącznie ze swych notatek i z pamięci.**

PRZEWODNICZĄCY: — Czy świadek pamięta charakterystyczne zwroty z przemówień każdego oskarżonego.

ŚWIADEK: — Miałem to zanotowane, teraz nie mógłbym powtórzyć dokładnie.

Przewodniczący ,zarządza wobec tego odczytanie zeznań złożonych przez świadka w śledztwie. Jest w nich mowa o każdym niemal oskarżonym i dokładne przemówienia, które wygłaszali. Po odczytaniu tych zeznań przewodniczący zarządza przerwę.

★

Po przerwie w dalszym ciągu zeznaje świadek Zaborowski.

ADW. NOWODWORSKI: -- Świadek wspominał o nawoływaniu do ekscesów, o wyjściu na barykady itd. Czy świadek był kiedykolwiek obecny przy ekscesach?

ŚWIADEK: — Tak jest. W parku Sienkiewicza bito żydów i rzucano w policjantów VII komisarjatu kamieniami

ADW. NOWODWORSKI: — Kto rządził podczas takich wypadków? Kto wydawał rozkazy?

ŚWIADEK: — To wyszło wtedy od Podgórskiego. Zresztą Podgórski mówił zawsze że jak się nadarzy okazja, to możemy gęby rozbijać.

Co to jest konspiracja?

Na dalsze pytania obrońców — świadek kategorycznie stwierdza, że Podgórski istotnie był najbardziej bojowy ze wszystkich i że namawiał do bicia. Podgórski mówił również, że

trzeba będzie wyjść na ulicę

w ordynku i zrobić „porządek".

Szereg pytań o konspiracji zadaje adw. Stypułkowski. Świadek odpowiada, że Stronnictwo dążyło do obalenia rządu przemocą, ale do wielu spraw nie byli dopuszczeni wszyscy członkowie Stronnictwa, tylko ci, których darzono specjalnem zaufaniem. Przedewszystkiem wtajemniczani byli Młodzi, a wśród nich były jednostki, dopuszczane do roboty najbardziej kospiracyjnej.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — A świadek należał do tych najbardziej zaufanych, czy do mniej darzonych zaufaniem?

ŚWIADEK: — Najwyższego zaufania nie miałem, bo nie byłem dosyć bojowy.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — Skąd zatem świadek mógł znać sprawy, traktowane w najściślejszej konspiracji?

ŚWIADEK: — Nie znałem ich dokładnie, tylko o nich wiedziałem, a pozatem należałem jednak do Młodych, a więc do tych, którym więcej mówiono, niż innym.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — Zatem w łonie młodych była kospiracja?

ŚWIADEK: — Tak jest. Była poza tem specjalnie zakonspirowana grupa.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — A jakież były zadania tej grupy?

ŚWIADEK: — Byli to bojowcy, używani do rozbijania wieców, do malowania napisów na murach...

PRZEWODNCIZĄCY: — Do czego jeszcze?

ŚWIADEK: — Do urządzenia demonstracyj i ekscesów. Pamiętam, że na odczycie pewnego lekarza w sali Filharmonji właśnie ta grupa urządziła wielką awanturę.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — Świadek wspominał o rygorze wojskowym: — Na czem ten rygor polega?

ŚWIADEK: — Na tem, że starci odbierali raporty od kierowników grup, że meldowano im stan w oddziałach, że nawet mówili do siebie po wojskowemu. Mówiono Młodym, że są

przyszłymi oficerami armji narodowej.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — A czy były wypadki by kogoś jak w wojsku karano aresztem, czy Młodzi byli skoszarowani?

ŚWIADEK: — Skoszarowani nie byli, ale wypadki kary za brak rygoru były. Wogóle rozprawiano się ostro z tymi, którzy czynili to, co nie leżało w intencjach władzy. Przypominam sobie, że jeden z członków oświadczył, iż Konarzewski, który specjalnie mówi, że należy bojkotować żydów i walczyć z nimi,

zamówił złote zęby u dentysty-żyda.

Ponieważ Konarzewski był wpływową osobistością w Stronnictwie, oświadczenie to nie podobało się władzom. I w konkluzji pobito tego, kto to powiedział.

Przewodniczący chce coś powiedzieć ale przerywa mu adw. Bryński. Wiceprezes Illinicz upomina ostro adw. Bryńskiego, przytaczając wszystkie jego nieodpowiednie uwagi i odezwania się w toku przewodu i uprzedza go, że jeśli taki wypadek się powtórzy — sędzia zrobi użytek z przepisów proceduralnych.

Masy zdobywa się szałem.

ADW. ZIELIŃSKI: — Co to znaczyło: „okólne zarządzenie wykorzystywania okazji do ekscesów"?

ŚWIADEK: — Komendanci mówili, żeby bić policję i żydów, kiedy się da.

O los notatek jakie sobie poczynił świadek w trakcie swych obserwacyj w łonie Stronnictwa i na postawie których składał raporty władzom — dopytuje się teraz obszernie adw. Szwajdler. — Świadek te notatki zniszczył po zeznaniach u sędziego śledczego.

ADW. SZWAJDLER: — Świadek zeznał, że Stronnictwo Narodowe współdziałało z komunistami. Na czem ta współpraca polegała?

ŚWIADEK: — To nie było ścisłe współdziałanie, ale był okólnik w partji **że wolno pomagać policji w aresztowaniu i ujawnianiu komunistów, bo my z nimi mamy wspólną platformę — walkę z rządem.**

ADW. SZWAJDLERó — A co do rewolucji. Czy świadek słyszał, by w Stronnictwie była mowa o zdobyciu władzy drogą orężną, przemocą? Przecież do tego trzeba przedewszystkiem zdobyć sobie wojsko i policję.

ŚWIADEK: — Na zebraniach była mowa o tem, że policja i wojsko jest częściowo po naszej stronie — a masy, — tak mówiono na zebraniach, —

zdobędziemy szałem.

Na zebraniach zawsze każdy mówca chciał porwać słuchacza bojowością.

PRZEWODNICZĄCY: — Czy świadek był na zabawach organizowanych przez Stronnictwo?

ŚWIADEK: — Tak jest.

PRZEWODNICZĄCY: — Czy wódka była?

ŚWIADEK: — Była. Wódka należała do kolacji. Dostawało się po butelce na 4 osoby.

PRZEWODNICZĄCY: — Więc suto było wódki... Po ćwierć litra na osobę. Czy panienki też były liczone? Czy pijani byli?

ŚWIADEK: — Tak. Panienki też dostawały wódkę. Pijani byli na zabawie często.

Na wniosek adw. Nowodworskiego sąd zarządza krótką przerwę, aby dać możność porozumienia się co do dalszych pytań w stosunku do świadka Zaborowskiego.

Incydent podczas przerwy.

Podczas przerwy dochodzi na sali sądowej do incydentu, świadczącego o niezwykłem rozdrażnieniu i zdenerwowaniu obrońców i przedewszystkiem oskar. Kowalskiego.

Oto podczas, gdy adwokaci naradzali się, otaczając zwartem kołem osk. adw. Kowalskiego — na salę wszedł i skierował się w stronę stołu sędziowskiego apl. adw. S.

W chwilę po tem dały się słyszeć podniesione głosy, wśród których prym dzierżył osk. Kowalski. Oto apl. adw. S. który wszedł w zupełnie innej sprawie, niespodziewanie spotkał się z zarzutami ze strony oskarżonych i obrońców w procesie, że... podsłuchuje... Obrońcy wskazali mu drzwi, lub ewent. część sali przeznaczoną dla publiczności, jako miejsce, gdzie mu się wolno „kręcić". **Adw. Stypułkowski, tak dalece się zagalopował, że oświadczył, iż o zachowaniu się Bogu ducha winnego aplikanta zamelduje władzom adwokackim.**

Sąd wznowił przesłuchanie świadka Zaborowskiego.

ADW. NOWODWORSKI interesuje się stosunkiem świadek do władz bezpieczeństwa. W jakim był kontakcie z nimi, na czem ten kontakt polegał i jak świadek przesyłał swe raporty. Świadek wyjaśnia, że komunikował się tylko z asp. Brylakiem. Przeważnie komunikował się z asp. Brylakiem telefonicznie, a sprawozdania przynosił do wydziału śledczego lub do komisarjatów.

PRZEWODNICZĄCY: — Kogo świadek zna z piątej brygady?

ŚWIADEK: — Pana aspiranta Brylaka.

PRZEWODNICZĄCY: — Nikogo więcej?

ŚWIADEK: — Teraz znam innych, bo jak mi zaczęli grozić pobiciem — poznałem dwóch.

PRZEWODNICZĄCY: — O to mniejsza. Jak było przed samemi zajściami trzeciego maja?

ŚWIADEK: – Szliśmy do kościoła Najświętszej Marji Panny. Wiadomo było, że nie wolno urządzać pochodu, ale Meller mówił, że po drodze można i bez pochodu

ROBIĆ „PORZĄDEK", TO ZNACZY BIĆ KOGO SIĘ DA.

Na tem sąd zakończył długie, gdyż około trzech godzin trwające przesłuchanie świadka Zaborowskiego.

Na wezwanie przewodniczącego, woźny kieruje przed sąd sześciu świadków obrony, którzy jako przybyli z prowincji korzystają z ulgi składania zeznań poza kolejką, a nawet przed pozostałymi świadkami oskarżenia. Tych świadków jest sześciu. Sąd przyjmuje od nich personalja. Za zgodą stron świadkowie zeznają bez przysięgi. Są to **delegaci z prowincji do rady wojewódzkiej Stronnictwa Narodowego w Łodzi, starzy członkowie partji.** Jeden z nich, **p. Gawroński, ziemianin spod Zgierza** specjalnie przybył do Łodzi na jedno z zebrań, by przekonać się, jak pracuje adw. Kowalski, o którego działalności słyszał w Zgierzu.

Co mówią świadkowie obrony

W tej grupie zeznaje jako pierwszy **św. Zajączkowski z Tuszyna.**

ADW. NOWODWORSKI: — Czy świadek brał udział w zebraniu rady wojewódzkiej w dniu 15 października.

Świadek: — Tak jest. Zebranie odbyło się przy ul. Brzezińskiej 128. Przewodniczył mu p. Kołodziejski, referował p. Grzegorzak. Delegaci do rady zdawali sprawozdania ze swych okręgów i z sytuacji w obliczu wyborów do rad gromadzkich w powiatach podłódzkich. Mowa była o tem również, że trzeba się szykować do wyborów w miastach.

ADW. NOWODWORSKI: — Czy na tem zebraniu zabierał głos również adw Kowalski?

ŚWIADEK:— Tak jest. Pan mecenas referował ustawę samorządową i mówił o tem, że musimy zwyciężyć w wyborach.

ADW. NOWODWORSKI: — Czy adw. Kowalski mówił o tem, że trzeba będzie przystąpić do czynnej walki? Że trzeba będzie objąć władzę przez rewoltę?

ŚWIADEK: — Nie, tego p. Kowalski nie mówił. Bo to nie było wcale potrzebne. **Na zebraniu byli ludzie uświadomieni, ich nie trzeba było podniecać w ten sposób.**

PROK. KOZŁOWSKI: — Dlaczego pan odrazu sobie przypomniał wszelkie szczegóły tego zebrania? Czy pan w innych zebraniach nie uczestniczył?

ŚWIADEK: — Owszem, uczestniczyłem, ale wiedziałem na jaką okoliczność mam dzisiaj zeznawać z pism, bo czytuję sprawozdania z tego procesu.

Jeśli jednak chodzi o inne zebrania i ich przebieg — to mimo pytań prokuratora — pamięć świadka zawodzi zupełnie.

„Przewrót" i rewolucja.

Świadek Norbert Dąbrowski ze Zduńskiej Woli, długoletni działacz w Stronnictwie również pamięta dokładnie przebieg obrad owego zebrania z dnia 15 października. Osk. Kowalski przemawiał zawsze b. oględnie, **„jak to leży w zwyczaju panów adwokatów", jak się wyraża świadek.**

ADW. NOWODWORSKI: — Stwierdza pan, że na zebraniu z 15 października nie było mowy o walce czynnej, w rewolcie?

ŚWIADEK: — Tak jest. Jeżeli mogła być mowa o dążeniu do zdobycia władzy — to drogą legalną.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — Czy pan zna dzieło Romana Dmowskiego p. t. „Przewrót".

ŚWIADEK: — Tak jest. „Przewót" mam w domu.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — Wie **pan, że tam jest mowa o rewolucji, ale rewolucji charakterów [illegible] polaków?**

ŚWIADEK: — Tak jest. O tem jest w tej książce mowa.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — I słuchacze, słysząc, że mówi sie o takiej rewolucji — pojęć, etyki i moralności — mogą myśleć, że nam chodzi o wystąpienie zbrojne, prawda?

(Ciąg dalszy na str. 8-ej).

Z za kulis Stronnictwa Narodowego

(Dokończenie)

ŚWIADEK: — Słuchacze mogą się mylić.

Następny świadek — **Kiermalski** — jest delegatem z Warty.

Na jedno i to samo pytanie adw. Nowodworskiego, co do zamiarów wystąpienia z walką czynną—świadek stwierdza, że o tem nie było mowy na zebraniu z 15 października. Jednak ten świadek pozatem już mało co pamięta z całego zebrania.

ADW. NOWODWORSKI: — Czy była mowa o jakichkolwiek wystąpieniach nielegalnych w celu dojścia do władzy?

ŚWIADEK: — Przemawiało się podług rzeczy legalnych naturalnie.

PRZEWODNICZĄCY: — Czy świadek był pod Katedrą 3 maja?

ŚWIADEK: — Mieliśmy pójść do Katedry, jako uczcić święto 3 Maja, ale nie mogliśmy tego uczynić, bo policja biła.

Skolei zeznaje ŚWIADEK GAWROŃSKI, który właśnie stwierdza, iż znał rodzinę Kowalskich z dawien dawna, znał oskarżonego jako trzyletniego chłopca, i jako starszy działacz, słysząc że adw. Kowalski poczyna sobie tak energicznie, chciał zobaczyć jak młode pokolenie sobie radzi na polu narodowem i dlatego przybył na posiedzenie z 15 października. O walce czynnej mowy nie było.

ŚWIADEK FILIPSKI z Warty twierdzi, że mówca dążył do uświadomienia narodu polskiego. O rewolucji narodowej świadek wie. Ma ona za zadanie przewrót w całem państwie, **„w sposób teroru, siłą"**. Świadek wie o tem, bo o tem czytał i słyszał wiele.

Świadek Bąkowski nic nowego do sprawy nie wnosi.

Około godziny pół do 4-ej sąd zarządził przerwę do dziś do godziny 9-ej rano.

Aresztowanie bandytów
sprawców napadu na p. Gerczową

W swoim czasie donosiliśmy o zuchwałej napaści, której ofiarą padła wieczorem dnia 21 grudnia p. Hemena Gerczowa, nauczycielka.

P. Gerczowa wracała akurat z zakupów do domu, gdy w bramie domu przy ul. Poprzecznej 3, gdzie zamieszkuje, zastąpiło jej drogę dwóch zbirów. Jeden z nich uderzeniem rurką żelazną w głowę powalił nauczycielkę na ziemię, drugi zaś zrabował jej sakiewkę — poczem obaj zbiegli.

Dochodzenie prowadzone przez władze dało wczoraj rezultaty konkretne. Obaj złoczyńcy zostali zatrzymani. Są nimi Aleksander Świętosławski i Artur Hennig, obaj bezrobotni i nigdzie nie meldowani. Dwaj bandyci zostali osadzeni w więzieniu. (g)

Chora na trąd
wyleczona w Warszawie

Z Warszawy do swojej rodziny w Częstochowie udała się Praskowja Kulkowa, która leczyła się w szpitalu św. Łazarza w Warszawie na straszną chorobę — trąd. Według orzeczenia lekarskiego, Kulkowa nie ma obecnie objawów trądu, ani oznak zaraźliwości.

W swoim czasie stwierdzenie trądu u Praskowji Kulkowej, mieszkanki Częstochowy, wywołało ogromne poruszenie w całej Polsce. Chora mieszkała podczas wojny na Kaukazie i tam prawdopodobnie nabawiła się strasznej choroby. Kuracja odbywała się w szpitalu z parokrotnemi urlopami kilkunastomiesięcznemi. Ostatni powrót do szpitala nastąpił 8-go października 1934 r. Leczono Kulkową w zupełnej izolacji od innych chorych.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, w niedzielę dnia 20 stycznia rb. o godz. 12 min. 30 w południe w sali Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, ul. Piotrkowska Nr. 113, p. dr. Stefan Ładyżski wygłosi odczyt na temat: „W trosce o zdrowe potomstwo". **Wstęp bezpłatny.**

Naprawiacze, którzy psują
Karpiński został skazany na 10 mies. więzienia

Wraz z rozpowszechnieniem się u nas radja — namnożyło się wielu ludzi, żerujących na skomplikowanych zasadach pracy odniornika i oszukujących na tem tle radjoamatorów.

Przez dłuższy czas wielu było specjalistów od anten: **psuli anteny na dachach, potem zgłaszali się do ich właścicieli z propozycją taniej i niezwłocznej naprawy.** Człowiek przywykły do korzystania z aparatu niechętnie sobie odmawia tej przyjemności. Oszust, który psuł anteny, przyjmowany, jako mąż opatrznościowy — otrzymywał czemprędzej zlecenie reparacji anteny. Ten proceder uprawiany był na początku ubiegłego roku na szeroką skalę. Dopiero kilka wyroków sądu okręgowego położyło mu kres.

Drugi typ oszustów, pseudo-radjomonterów istnieje jednak nadal.

Jednym z nich był Zygmunt Karpiński, zamieszkały przy ul. Smugowej i wczoraj odpowiadający przed sądem grodzkim.

Karpiński reperował aparaty. To reperowanie polegało na tem, że **Karpiński wyjmował z aparatów dobre części, wsadzał złe, albo też domagał się od właściciela, by kupił inne, nowe.** W ten sposób Karpiński powoli doszedł do posiadania całego składu części od aparatów, któremi operował z krzywdą dla ich właścicieli.

Aleksander Bres dał również Karpińskiemu swój aparat do reperacji. Karpiński bardzo rychło oświadczył, że lampy są zużyte. Że trzeba kupić nowe, i to za okrągłą sumę. Bres znał się jednak na aparatach, wiedział dobrze, że jego lampy były w porządku i wniósł przeciwko nieuczciwemu monterowi skargę do władz. **Karpiński został skazany na 10 miesięcy więzienia.**

Reperacje radjowe należy powierzać tylko solidnym firmom, nie zaś pokątnym nieznajomym monterom. (g).

Chcą obalić testament
Czy b.p. Markus Karpf był odpowiedzialny za swe czyny

Zgodnie z naszą informacją sprzed z górą tygodnia, wczoraj przed sądem okręgowym w wydziale cywilnym odbyła się rozprawa merytoryczna w sprawie pozwu Ludwika Karpfa o obalenie testamentu b. p. Markusa Karpfa.

Wspominaliśmy już, iż zmarły Karpf na krótko przed śmiercią zapisał cały swój majątek, składający się z domu czynszowego i placu na rzecz łódzkiej Gminy wyznaniowej żydowskiej z pominięciem swych najbliższych krewnych a szczególnie bratanków. Karpf bowiem zmarł jako bezdzietny wdowiec.

Rozprawie przewodniczył sędzia Oparkowski.

Rzecznik powoda, adw. Klikar, na wstępie wniósł szeroko umotywowany wniosek o dopuszczenie do rozprawy trzech biegłych psychjatrów, którzyby na podstawie materjału dowodowego, jakim dysponuje sąd, a więc na podstawie zeznań świadków, świadectw lekarskich i opinji lekarzy, — ustalili **stopień odpowiedzialności testatora za jego czyny.**

Adw. Klikar wskazywał, że materjał nie jest wystarczający, ani dla stron, ani dla sądu, celem powzięcia decyzji co do stopnia poczytalności testatora w chwili spisywania testamentu. Ponadto, gdyby sąd ten wniosek przyjął, rzecznik powoda wnosił dalej, by biegli wysłuchali lekarzy, zeznających w sprawie, gdyż zeznania, jakie zostały przez lekarzy złożone w dniu 15 czerwca nie były stenografowane i są spisane b. krótko.

Zastępca prawny gminy, adw. Szarogroder, sprzeciwiał się temu wnioskowi, twierdząc, **że sąd jest najbardziej powołanym biegłym, i że materjał jest zupełnie dostateczny,** by bez uciekania się do opinji ekspertów — lekarzy psychjatrów, sąd mógł, z punktu widzenia życiowego, **ustalić czy, testator był chory umysłowo, czy nie.**

Sąd postanowił narazie otworzyć dyskusję merytoryczną w sprawie.

Powód wysunął dwie tezy: **że b.p. Karpf był niezdrów na umyśle, co stwierdzają świadkowie i o czem głosi załączone do sprawy świadectwo lekarskie.** Zmarły miał opinje w oczach jednych **wielkiego dziwaka, w oczach innych — małego warjata.** Granica między temi określeniami jest płynna i tylko biegli ustalić mogą, gdzie się kończy dziwactwo, a gdzie zaczyna choroba umysłowa.

Drugą tezą była teza o nakłonieniu Karpfa do podpisania aktu. Oczywista, łatwiej było nakłonić do odczytania i podpisania pewnego aktu człowieka niespełna rozumu, niż świadomego swych władz umysłowych. Wreszcie zastanawiał się powód nad okolicznościami, w jakich akt został sporządzony. Najpewniej Karpf dostał już do odczytania gotowy tekst i go istotnie odczytał.

Rzecznik pozwanych wskazywał na opinję świadków, którzy te **właśnie** kwestje wyjaśniali zupełnie jednostronnie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie decyzji w sprawie wniosku powoda i ewent. ogłoszenie wyroku za tydzień. (g).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek i w sobotę wieczorem ost... nia nowość Teatru Miejskiego: — pierwsz... rzędnie zagrana 4-aktowa komedja W. Katajewa „Kwiecista droga" z J. Zaklicką, Ben... Shojnacką, Dunajewską, Fischerówną, Nied... wiecką, Tymowską, Żmijewską, Dardzińskim, Macherskim, Mirewiczem, Mrozińskim i Żurow... skim.

PRZEDSTAWIENIA DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

W sobotę, o godz. 4-ej po południu drug... skolei widowisko dla młodzieży szkolnej: dwie kapitalne komedje Aleksandra hr. Fredry „Pan Benet" oraz „Dożywocie" z udziałem czołowych artystów w reżyserji H. Szletyńskiego.

Ceny najniższe od 30 gr. do 1.60.

W niedzielę o godz. 12-ej w południe w dal... szym ciągu bawić będzie naszą dziatwę „uroc... feerjowo wystawiona bajka „Kopciuszek".

Ceny zniżone od 40 gr. do 2.70.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18)

Dziś w piątek o godz. 8.15 wiecz. w dalszym ciągu komedja w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Nie trzeba się niczemu dziwić".

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(sala Geyera, ul. Piotrkowska 295)

W dniu jutrzejszym o godz. 8.15 wieczorem przedostatni raz i w niedzielę o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. po raz ostatni operetka w 3 aktach p. t. „Djabeł w Łodzi", pióra Kazimierza Brze... kiego.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, w piątek o godz. 9.30 premjera wesołej komedji muzycznej w 3 aktach p. t. „Młode żony — starzy mężowie".

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, 18 stycznia 1935 r.

6.45—6.48. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.48—6.52. Muzyka — płyty. 6.52—7.07. Gimnastyka. 7.07—7.15. Muzyka — płyty. 7.15—7.25. Dziennik poranny. 7.25—7.35. Muzyka — płyty. 7.35—7.40. Chwilka pań domu. 7.40—7.50. Zapowiedź programu. 7.50—8.00. Koncert reklamowy. 8.00—11.57. Przerwa. 11.57—12.03. Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05. Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—12.45. Koncert zespołu salonowego Pawła Rynassa. 12.45—13.00. „Emigrantki" — odczyt Janiny Rowińskiej (z cyklu „Pogadanki dla kobiet). 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.30. D. c. koncertu w wyk. zespołu Pawła Rynassa. 13.30—15.30. Przerwa.

15.30—15.35: Wiadom. o eksporcie polskim.
15.35—15.45: Przegląd giełdowy.
15.45—16.45. „Godzina wspomnień" — Audycja miłych starych melodyj i lekkich piosenek.
16.45—17.15. Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa.
17.15—17.50. Recital skrzypcowy Marji Mar... (Transmisja ze Lwowa).
17.50—18.00. „Przegląd wydawnictw" — omówi prof. Henryk Mościcki.
18.00—18.10. Piosenki w wyk. Franciszki Ga... — płyty.
18.10—18.15: Repertuar teatrów.
18.15—18.45. W. A. Mozart: Kwartet smyczkowy C-dur w wyk. Budapeszteńskiego Kwartetu Kameralnego — płyty.
18.45—19.00. „Łowy dawniej a dziś" — wygł. prof. Janusz Domaniewski. (Odczyt).
19.00—19.20. Recital śpiewaczy Ireny Cyw... skiej.
19.20—19.30: Pogadanka aktualna
19.30—19.45. Wesołe piosenki Andrzeja Bog... kiego — płyty.
19.45—19.50 Odczytanie programu na dzień następny.
19.50—20.00. Wiadomości sportowe.
20.00—20.05: „Jak spędzić święto?"
20.05—20.15. Pogadankę muzyczną wygł. prof. Roman Chojnacki.
20.15—22.30. Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Hermana Abendrotha i Wiktor Łabuński (fortepian).
W przerwie: Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce".
22.30—22.40: Recytacje poezyj.
22.40—23.00: Koncert reklamowy.
23.30—23.35: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—23.30. Muzyka taneczna z kaw. „Wielka Gastronomja".

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.05. BRATISLAWA. Słuchowisko muzyczne.
20.10. KOPENHAGA. Sonata Milhauda.
20.10. BUKARESZT. Koncert symfoniczny.
20.15. HAMBURG. Audycja państwowa.
20.30. LONDYN NAT. Koncert wieczorny.
20.40. BRATISLAWA. Pieśni Chlupa.
20.45. RZYM. „Gwiazda filmowa" — operetka Weinbergera.

PRZEJAZD RAIDU DO MONTE CARLO PRZEZ POLSKE.

Uczestnicy raidu samochodowego do Monte Carlo przejeżdżać będą przez Polskę w liczbie 26 na ogólną liczbę 16... zgłoszonych. Przez Polskę prowadzić będą trzy trasy, a mianowicie grupę startujących z Tallna (3792 km.) z Bukaresztu (3772 km.) i z Królewca (295... km.). Przejazd przez Warszawę nastąpi 20 bm.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

Dziś ostatnia konferencja w sprawie art. 54

Trzy dni obrad.—Opinje handlu, przemysłu i Związku Izb. — Co powiedziała delegacja kupiectwa łódzkiego?—Obroty spadły o 50 procent. — Trudności płatnicze na rynku łódzkim

Jak donosiliśmy, w Warszawie bawiła delegacja Stow. Kupców m. Łodzi w osobach prezesa Lewsztajna i dyr. Heimana, która konferowała z wice-min. skarbu, dr. Staniszewskim i dyr. dep. podatkowego dr. Lubowieckim w sprawie art. 54 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej.

Delegacja łódzka przedstawiła **groźne skutki, jakie wywołał powyższy art. w czasie dwuch tygodni, w których obowiązuje i położyła silny nacisk na konieczność skreślenia tego przepisu,** utrzymanie bowiem jego odbije się w wysoce ujemny sposób na sytuacji nietylko kupiectwa lecz również przemysłu.

Delegacja kupiectwa łódzkiego przedstawiła w min. skarbu dane, zebrane wśród kilkunastu najpoważniejszych hurtowniczych firm włókienniczych, a **obrazujące spadek obrotów pod wpływem art. 54.**

Według tych danych **w pierwszych dwuch tygodniach b. r. w porównaniu z tym samym okresem roku ub. obroty w handlu przędzą zmalały o blisko 60 proc., w handlu wyrobami gotowowemi o 40 do 50 proc.** Taki stan rzeczy — jak oświadczyła delegacja — spowodował już obecnie **pogorszenie się wypłacalności.** Wskutek malejących obrotów inkaso należności jest trudne i może okazać się jeszcze trudniejsze. Narazie handel hurtowy walczy jeszcze z temi trudnościami, walczyć może jeszcze 3—4 tygodnie, ale **w razie przedłużania się takiej sytuacji nastąpić mogą na łódzkim rynku włókienniczym bardzo poważne wstrząsy finansowe.**

Obecnie w manufakturze rozpoczyna się sezon „białych towarów". W legalnym handlu hurtowym sezon ten zupełnie się nie uwidacznia ;obroty przepadają. **jeśli zaś sprawa art. 54 nie zostanie możliwie szybko załatwiona, cały ten sezon zostanie dla hurtu stracony.**

Trudności, w jakich znalazło się kupiectwo wskutek wprowadzenia w życie art. 54, **odbiją się również na przemyśle** — twierdziła dalej delegacja łódzka. — Kupiec, którego obroty maleją, **nie będzie mógł być odbiorcą produkcji fabrycznej w takich rozmiarach, jak obecnie, i nie będzie mógł, jak to się często zdarza, zasilać przemysłowca w kapitał obrotowy.** Stojąc przed niewiadomą, widząc ucieczkę swej klijenteli do dostawców nieprowadzących ksiąg i mogących nie ujawniać odbiorców — zmuszony będzie zaopatrywać się w towar ostrożnie, w niewielkich partjach. A **wówczas całv ciężar utrzymania składów spadnie na przemysł.**

Konferencje, na których delegacja kupiectwa łódzkiego przedstawiła powyższe argumenty, przemawiające jej zdaniem za bezwzględną konieczność anulowania art. 54, trwały przez całą środę, wczoraj zaś delegacja powróciła do Łodzi. Jednocześnie na zaproszenie min. skarbu wyjechali do Warszawy pp. prezes Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana, dr. Maciszewski, oraz syndyk masy upadłości firmy „Geyer" p. Wędziagolski, **celem wyrażenia poglądu na sprawę art. 54 z punktu widzenia przemysłu.** Powrót obu panów spodziewany jest dzisiaj.

Dziś również w min. skarbu odbędzie się konferencja w powyższej kwestji z **przedstawicielami Zw. Izb Przemysłowo - Handlowych,** min. Klarnerem i pos. Wiślickim. Bedzie to prawdopodobnie ostatnia konferencja, poświęcona temu zagadnieniu. **Definitywna decyzja min. skarbu w sprawie art. 54 zapadnie w najbliższych dniach, a nie jest wykluczone, że usłysza ją przedstawiciele Zw. Izb już na dzisiejszej konferencji.**

Trudności łódzkiego eksportu

Braki z winy samych eksporterów. — Skomplikowana procedura wywozowa. — Należy scentralizować wszystkie sprawy, związane z wywozem, w jednym urzędzie.—Konieczność powołania do życia instytucji, finansującej tranzakcje eksportowe

Łódzki eksport włókienniczy rozpoczął nowy rok pracy, nowy etap wysiłków **o utrzymanie się na pozyskanych rynkach zbytu i walki o nowe.**

Pragnąc zorjentować się, jakie zadania stoją obecnie przed naszym wywozem i jakie panują w tej dziedzinie stosunki zwróciliśmy się do kierownika delegatury łódzkiej Państwowego Instytutu Eksportowego, p. **inż. M. Ulasińskiego** z prośbą o informacje.

— **Eksport włókienniczy rozwija się i nabiera coraz większej intensywności** — oświadczył nam p. inż. Ulasiński — wykazuje jednak jeszcze szereg braków, które odbijają się na jego prowadzeniu.

Największą bolączką naszego wywozu jest **kwestja zrozumienia**

DONIOSŁOŚCI TERMINÓW

w tranzakcjach eksportowych. Niestety, **niedotrzymywanie terminów dostawy, nawet przez największe firmy, jest na porządku dziennym** i uważa się za usprawiedliwione faktami, które właśnie można i należało przewidzieć.

Drugim grzechem naszych eksporterów jest **nieodpisywanie na listy,** względnie odpisywanie po paru tygodniach. O ile **wielki przemysł przeważnie wyleczył się już z tej choroby,** to średni i mały przemysł nadal stosują tę metodę pod różnemi pretekstami. Do wielu naszych firm nie przeniknęła jeszcze świadomość, że nawet gdy zagranica sama zapytuje się o towar, nie znaczy to wcale, że brak jej dostawców, mogących zaofiarować towar po niskich cenach.

Wszystkie te braki, sprawiające często wrażenie lekceważenia importera zagranicznego, **narażają nas niejednokrotnie**

NA POWAŻNE STRATY I KOMPROMITACJE.

Poza temi jednak bolączkami, wynikającemi z winy samych eksporterów, jest jeszcze wiele innych, **niezależnych od nich, wysoce ujemnie odbijających się na naszym wywozie.**

Jak wiadomo, pewne wyroby przy eksporcie korzystają ze zwrotu ceł (np. barwniki) lub t. zw. premij kompensacyjnych. Prócz tego niektóre przemysły zrzeszone opodatkowały dobrowolnie surowiec importowany i opłaty te przeznaczają na popieranie eksportu. Otóż właściciel fabryki, który chce eksportować i może otrzymać zwrot cła za barwniki, premję kompensacyjną i premję za surowiec, musi udawać **się do różnych urzędów i instytucyj, najpierw po informacje, potem wszędzie przedstawiać dowody, że wywiózł swój towar, wreszcie inkasować zasiłki.**

Procedura ta

MOŻE OBRZYDZIĆ TRANZAKCJE EKSPORTOWE,

do tego stopnia, że nierzadko producent eksportuje dopiero wówczas, gdy jest zmuszony do tego przez konieczności gospodarcze, lub gdy ma pewność, że sowicie mu się opłaci, by wynagrodzić tę stratę czasu i zachody.

Ponieważ obecnie, wskutek różnych okoliczności, eksport jest ściśle związany z importem, **czynniki miarodajne winny w to wejrzeć i**

POŁĄCZYĆ TE SPRAWY W JEDNEJ CENTRALNEJ INSTYTUCJI,

któraby udzielała wszelkich informacyj i ułatwień oraz wypłacała skumulowaną pomoc, jak to ma miejsce np. w Czechosłowacji.

Inną formą pomocy dla przemysłu i nietylko włókienniczego, a przytem i potężną dźwignią eksportu byłoby **utworzenie instytucji dla finansowania tranzakcyj eksportowych.** Doświadczenie ostatnich paru lat wskazuje, że **tranzakcje eksportowe procentowo dają więcej pewności otrzymania należności, aniżeli tranzakcje zawierane w kraju.** Mimo to, zdarza się często, że poważne tranzakcje z pierwszorzędnemi firmami zagranicznemi

NIE DOCHODZĄ DO SKUTKU

spowodu braku instytucji, mogącej je finansować. Brak zaś kapitałów obrotowych i ciasnota na rynku pieniężnym, występująca szczególnie ostro w pewnych okresach, nie pozwalają, większym nawet firmom, na sfinansowanie tranzakcji we własnym zakresie.

Instytucja taka, działając w ścisłym kontakcie z Instytutem Eksportowym, czy Instytutem Handlu Zagranicznego, **miałaby możność regulowania wielu tranzakcyj w drodze clearingu,** a prócz tego no nawiązaniu ściślejszego kontaktu z dużemi bankami kolonjalnemi, miałaby **większą od prywatnego eksportera pewność otrzymania należności. Zebranie kapitałów na dogodnych warunkach**

NIE POWINNO PRZEDSTAWIAĆ WIĘKSZYCH TRUDNOŚCI,

choćby od zainteresowanych w eksporcie linij okrętowych.

Usunięcie powyższych niedomagań nietylko pomoże naszemu przemysłowi włókienniczemu do zwiększenia eksportu, lecz zmniejszy koszty i usunie wiele trudności, leżących przed producentem na drodze do eksportu — kończy p. inż. Ulasiński.

Hausa na dolara minęła

Stała zwyżka pożyczki stabilizacyjnej

Po onegdajszej nieoczekiwanej haussie dolara na giełdzie warszawskiej, wczoraj nastąpiło **uspokojenie i zniżka notowań. Kabel na Nowy Jork notowano 5.32 i ćwierć** wobec 5.34 i pół w środę; czeki notowano po 5.31 i trzy czwarte.

Na rynku łódzkim zwyżka warszawska **nie wywarła większego wrażenia.** W obrotach prywatnych notowano wczoraj dolary wprawdzie **po kursie nieco wyższym, zwyżka ta jednak stosunkowo nie była zbyt duża.** Oddawano mianowicie dolary po **5.29,** kupowano po **5.28,** różnica wynosiła zatem tylko 1 punkt. Bank Polski wogóle nie zmienił ceny i płacił za odcinki drobne 5.26, za wieksze 5.27 i za czeki 5.29.

Również prywatne notowania funta angielskiego **nie uległy wczoraj zmianie.** Kurs kształtował się od 26.00 w sprzedaży do 25.90 w kupnie. Bank natomiast podniósł cenę funta o 3 punkty do 25.80.

Tendencja dla marki niemieckiej była słabsza. Notowano: 2.00 w sprzedaży i 1.99 w kupnie.

Na rynku papierów tendencja była nadal mocna. Poż. stabilizacyjna ponownie zwyżkowała do 72.00 w ofiarowaniu i 71.50 w kupnie. Na giełdzie nowojorskiej onegdajszy kurs zamknięcia poż. stabilizacyjnej wynosił 120.75, wczorajszy kurs otwarcia 120.00.

Poza poż. stabilizacyjną na rynku łódzkim **zwyżkowała wczoraj również poż. budowlana,** którą notowano po 47.50 w żądaniu i 47.00 w płaceniu. Pozostałe papiery utrzymane. Dolarówka 54.00—53.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi z r. 1933 — 53.50—53.00.

Silny wzrost zatrudnienia

w wielkim przem. włókienniczym

W okresie poświątecznym, od dnia 31 grudnia do 6 stycznia b.r., wielki przemysł łódzki **bardzo wydatnie zwiększył stan uruchomienia.**

W 30 fabrykach **wielkiego przemysłu bawełnianego,** w tygodniu powyższym pracowało 36.700 robotników, t. j. o **16.?00 więcej niż w okresie bezpośrednio przedświątecznym.**

W 18 fabrykach przemysłu wełnianego w czasie od 31 grudnia do 6 stycznia pracowało 10.800 robotników, zatem **o 3.400 więcej, niż przed świętami.**

Przydział dewiz

we Włoszech

Zgodnie z obowiązującą obecnie kontrolą obrotu dewizowego we Włoszech, należy się liczyć przy dostawach towarów do Włoch z tem, że **dewizy przydzielane są dopiero po przedstawieniu faktury, świadectwa pochodzenia oraz dowodu, wystawionego przez włoski Urząd Celny,** stwierdzającego, że towar zagraniczny wszedł na terytorjum celne Włoch. W związku z temi przepisami **niemożliwem jest uzyskiwanie akredytyw** przy zapłacie z tytułu dostarczonego towaru zagranicznego. Do obowiązujących przepisów muszą się ściśle stosować eksporterzy wszystkich państw zagranicznych.

Przemysł chemiczny wychodzi z kryzysu

Znaczny wzrost produkcji w r. 1934.—Nowe działy wytwórczości. —Wypieramy z rynku artykuły zagraniczne.—Ilościowy wzrost eksportu.—Dobre perspektywy

Według sprawozdania Związku Przemysłu Chemicznego rok 1934 wykazał **w przemyśle chemicznym korzystniejszą naogół sytuację,** niż rok 1933. **Wzrost obrotów w tonnażu ocenić można na 15 proc., wzrost obrotów w wartości — na 5 proc.** Niewspółmierność tych obydwu liczb wskazuje, że **spadek cen w przemyśle chemicznym postępował nadal,** nie osiągając jednak tej ostrości, która była znamienną cechą ruchu cen w roku 1933, a zwłaszcza 1932.

O poprawie sytuacji świadczą też inne okoliczności, jak **wzrost ilości zatrudnionych w przemyśle chemicznym robotników** (z 26.767 w październiku r. 1933 do 28.554 w październiku r. 1934) i wznost ilości przepracowanych robotniko - godzin (wskaźnik za październik r. 1933 — 78.3, za październik r. 1934 — 84.3).

Najcharakterystyczniejszym jednak przejawem żywotności tego przemysłu było **podjęcie produkcji dość poważnego zespołu artykułów chemicznych, dotychczas w Polsce niewyrabianych.** Na odcinku środków pomocniczych **dla włókiennictwa** wskazać trzeba rozpoczęcie fabrykacji wodorosiarczynu sodowego (hydrosulfitu) i jego formalinowych połączeń (rongalitu); hydrosulfit importowany był dotychczas wyłącznie z zagranicy.

Skala wytwarzanych w kraju półproduktów organicznych, służących do wyrobu barwników, rozszerzyła się na kilkanaście nowych artykułów z naftolami i naftyloaminą na czele, obejmując obecnie powyżej setki półproduktów szeregu aromatycznego. Jest to jeden krok dalej ku uniezależnieniu naszego przemysłu barwnikowego od przywozu półproduktów z zagranicy. Przemysł farmaceutyczny również wypuścił na rynek większą ilość nowych preparatów, wśród których przedewszystkiem wskazać trzeba cementy dentystyczne oraz dalsze połączenia kwasu salicylowego. W r. 1934 rozwinęła się poważniej wytwórczość sztucznych mas plastycznych, opartych na fenolach (bakelit itp.), która zapoczątkowana była w latach dawniejszych. Ponadto **zapoczątkowano produkcję szeregu innych artykułów chemicznych,** mniejszego stosunkowo znaczenia, jak rozpuszczalniki, pewne sole nieorganiczne i t. d. Na podkreślenie zasługuje też polepszenie gatunku lub wprowadzenie nowych odmian w zakresie dawniej produkowanych towarów.

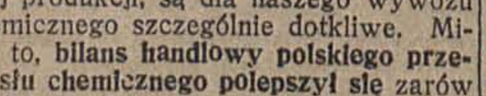
Fakty powyższe mają poważne znaczenie nietylko dla rozwoju przemysłu chemicznego w Polsce. Są również **pozytywną pozycją w pracach nad utrzymaniem aktywności naszego bilansu handlowego,** gdyż pozwalają na zastąpienie importu towarami własnej produkcji.

Eksport polskiego przemysłu chemicznego w r. 1934 utrzymał się mniej więcej na poziomie roku poprzedniego. Wprawdzie wartość jego jest nieco niższa (spadek wynosi ok. 10 proc.), równoczesny jednak wzrost wywozu w tonnażu zgórą o 20 proc. dowodzi, że nadążamy skutecznie za kształtowaniem się cen na rynkach międzynarodowych, broniąc sumy globalnej w bilansie handlowym. **Lista wywożonych z Polski artykułów chemicznych uległa dalszemu rozszerzeniu,** polskie zaś towary chemiczne docierają obecnie do najodleglejszych rynków świata.

Wzrastające na świecie tendencje autarchiczne i zamykanie granic nietylko już ze względu na bilans handlowy, ale również z uwagi na powstawanie własnej produkcji, są dla naszego wywozu chemicznego szczególnie dotkliwe. Mimo to, **bilans handlowy polskiego przemysłu chemicznego polepszył się** zarówno dzięki utrzymaniu dotychczasowego wywozu, jak przedewszystkiem może dzięki wstrzymaniu zbędnego już teraz importu, naskutek uruchomienia nowych działów produkcji.

Nie zanotowaliśmy natomiast w roku ubiegłym powstania żadnej nowej fabryki chemicznej, co jednak na tle ogólnej niesprzyjającej podobnym poczynaniom konjunktury jest zjawiskiem zrozumiałem. Istniejące w przemyśle chemicznym porozumienia producentów odegrały naogół w roku 1934 pozytywną rolę, niektóre jednak uległy rozwiązaniu, zwłaszcza jeśli chodzi o porozumienia między producentami krajowymi. Natomiast **porozumienia międzynarodowe raczej się wzmocniły, wpływy zaś polskie na tym terenie wzrosły.**

Trudno stawiać jest prognostyki na rok 1935. Jeżeli jednak w roku 1933 osiągnięto w przemyśle chemicznym pewnego rodzaju stabilizację, przez wstrzymanie spadku produkcji i zbytu, rok zaś ubiegły zaznaczył się ogólnem zwiększeniem wytwórczości, to przewidywać można, że jeśli tylko żadne nieprzewidziane okoliczności nie wpłyną na zasadniczą zmianę sytuacji, **sytuacja w przemyśle chemicznym będzie rozwijać się w dalszym ciągu pomyślnie.**



Ożywienie na rynku półfabrykatów

Większe tranzakcje przędzą bawełnianą

(j) Sytuacja na rynku półfabrykatów w dniach ostatnich uległa już pewnej poprawie, jakkolwiek ogólny poziom obrotów w tej branży o ile się uwzględni obecną późną porę jest niezadawalający.

W poszczególnych działach półfabrykatów sytuacja nie kształtuje się jednolicie. Największa zmiana zaszła w tym wypadku w dniach ostatnich w branży przędzy bawełnianej, gdzie po zupełnej ciszy panującej jeszcze w ub. tygodniu **sytuacja obecnie uległa już zmianie wyraźnej na lepsze.**

Zarówno przędzalnicy bawełniani jak i hurtownicy **dokonali już w dniach ostatnich pierwszych większych tranzakcyj przędzą bawełnianą amerykańską.** Ogólne rozmiary tych tranzakcyj nie są jeszcze również zbyt wielkie, w kołach handlowych i przemysłowych oczekują jednak z dnia na dzień ich dalszego wzmożenia. Poprawa zbytu przędzy bawełnianej nie jest wywołana bezpośredniem wzmożeniem się pracy na sezon letni, lecz przewidywaną w kołach producentów-tkaczy poprawą cen przędzy bawełnianych w najbliższym czasie.

Warunki sprzedaży przędzy bawełnianej są naogół dość dobre, przyjmowane jest pokrycie na krótki termin — 2—3 tygodniowy.

W przeciwieństwie do poprawy, jaka się zaznaczyła w ostatnich dniach na rynku przędzy bawełnianej — **w dziale przędzy czesankowej panuje nadal zastój.** Obroty przędzą czesankową są minimalne, tendencja cen utrzymana, z odcieniem słabszym.

Objawy ożywienia na rynku przędzy sztuczno-jedwabnej, jakie wystąpiły w tym dziale w ub. tygodniu, **uległy w ostatnich dniach dalszemu wzmocnieniu.** Popytem cieszą się zwłaszcza gatunki przędzy używanej do produkcji pończoch.

Spadek liczby upadłości w Polsce

W roku 1934 o 19 proc. mniej niż w roku 1933

Ogólna liczba upadłości w Polsce w **listopadzie** ub. r. wynosiła według danych Głównego Urzędu Statystycznego **22, wobec 19 w listopadzie 1933,** z czego 11 przypada na województwa centralne (w listopadzie 1933 również 11), na zachodnie 5 (4), południowe 6 (3) i wschodnie 0 (1).

Jeśli chodzi natomiast o okres 11 miesięcy 1934 r. w porównaniu z okresem tym w roku 1933, to liczba upadłości **w całej Polsce spadła z 286 do 233.**

Biorąc pod uwagę rodzaj przedsiębiorstw, stwierdzić należy, że **największa ilość upadłości dała się zauważyć w przedsiębiorstwach jednoosobowych, a** mianowicie 101 w 11 miesiącach 1934 r., wobec 132 w analogicznym okresie 1933 r. **Na drugiem miejscu stoją spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,** a mianowicie 47 wobec 40, **na trzeciem spółdzielnie 35 (59), na czwartem spółki firmowe i komandytowe 31 (38),** wreszcie na piątem spółki akcyjne 19 (17).

Unja Południowo-Afrykańska znosi cła

na wyroby wełniane, produkowane z wełny afrykańskiej

W kołach rządowych Unji Południowo - Afrykańskiej rozważana jest kwestja **zwolnienia od cła, całkowicie lub częściowo, wyrobów włókienniczych pochodzenia zagranicznego, importowanych do Unji Południowo - Afrykańskiej a wyrobionych całkowicie z wełny południowo-afrykańskiej.**

Inicjatorzy tego projektu wychodzą z założenia, że kraje o rozwiniętym przemyśle włókienniczym, importujące dla celów przetwórczych wełnę południowo- afrykańską **są zainteresowane jednocześnie w wywozie materjałów wełnianych do Unji,** tak, że udzielenie preferencji celnej powinno wpłynąć z jednej strony na zwiększenie zakupów wełny, z drugiej zaś strony na wzrost cen wełny, związany ze zwiększonemi możliwościami zbytu wyrobów wełnianych. Powyższa sprawa stanowi obecnie przedmiot rozważań.

Należy nadmienić, że **Polska zakupuje w Unji Południowo-Afrykańskiej coraz większe ilości wełny.**

Rozwój Palestyny w r. 1934

Inwestycje za kapitały żydowskie

Dziennik „The Palestine Post" omawia w dłuższym artykule **inwestycje, dokonane przez żydów w Palestynie w r. 1934, które ocenia na 10 miljonów funtów** .Na inwestycje budowlane przypada około 4,5 miljona funtów. **Przeciętnie zabudowano miesięcznie w 1934 r. w Tel-Avivie około 37 tys. mtr. kw., w Haifie 20 tys. mtr. kw., a w Jerozolimie 7 tys. mtr. kw.** W kolonjach żydowskich zabudowano najmniej 160 tys. mtr. kw. kosztem 800 tys. funtów, tak że **ogółem na cele budowlane inwestowano w Palestynie (jeśli chodzi o żydów) około 5.300 tys. funtów.**

Kapitał, włożony w plantacje pomarańczowe w 1934 r., wyniósł około 850 tys. funtów; ponadto azkupiono tereny pod nowe plantacje za 750 tys. funtów.

Instytucje żydowskie, jak P.I.C.A. „Keren Hajessod", wydały na cele kolonizacyjne i meljoracyjne **250 tys. funtów.** Niektóre przedsiębiorstwa wydały na rozszerzenie swych przedsiębiorstw około miljona funtów. **Samochodów osobowych, taksówek i ciężarowych sprowadzono w pierwszych 7 miesiącach 1934 r. za 340 tys. funtów.** Należy przypuszczać, iż na zakup motorowych środków lokomocji żydzi wydali w Palestynie w 1934 r. około 500 tys. funtów.

Giełda pieniężna

Warszawa, 17 stycznia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo dewizowej w Warszawie obrót dewizami zmniejszony, przy tedencji przeważnie słabszej. Notowano: Berlin 212,50 (—15), Belgja 12[illegible] (—8), Holandja 358.10, Gdańsk 172.84 Londyn 25.96 (+1), Medjolan 45.29 (—1), Nowy Jork 5.31,75, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.32,25 (—2), Paryż 34.93,50, Praga 2[illegible] (—1), Zurych 171.44. W obrotach prywatnych marka niemiecka 197, szyling austrjacki 9[illegible] korona czechosłowcka 21.78, funt sterling 25.97, frank francuski 34.92, frank szwajcarski 171.30, lei rumuński 3.47,50, pengö węgierski 101, dolar gotówkowy 5.30, dolar złoty [illegible] rubel złoty 4.58,50, rubel srebrny 1.63, [illegible] 0.70. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.27.

AKCJE. Na rynku akcyjnym mocna tendencja przeważała dziś głównie dla akcyj metalurgicznych, jednakże większych obrotów dokonywano tylko akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 98—97.75 (—25), Lilpopy 1[illegible] (+20), Rudzki 2.70 (+20), Starachowice [illegible] (+25). — Tranzakcje doknane a nienotowane: Norblin 35.

PAPIERY PROCENTOWE. W dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych przewaażła tendencja niejednolita. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną i [illegible] pół proc. ziemskiemi. Notowano: 3 proc. budowlana 46.75 (+75), 4 proc. premjowa dolarowa 53.15 (+15), 5 proc. konwersyjna 66—[illegible] 5 proc. kolejowa 61, 6 proc. dolarowa 75.[illegible] 75.50 (—50), 7 proc. stabilizacyjna 72—7[illegible] (—25), w odcinkach po 500 dolarów 7[illegible] 4 i pół proc. ziemskie 53.50—53.75—53.25, [illegible] ziemskie dolarowe 49.25—49.50—49.25 [illegible] 8 proc. ziemskie niegwarantowane 48.50, 5 [illegible] Warszawy nowe 61.63—61.50, w odcinkach 1000 złotych 62—61.75, 5 proc. Łodzi nowe [illegible] 5 proc. Radomia nowe 45.25. Tranzakcje dokonane, a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 116, 8 proc. dillonowska 91.25—[illegible] 4 i pół proc. listy zastawne m. Warsazwy 70.50, w odcinkach po 500 złotych 75, w odcinkach po 100 zł. — 86, 5 proc. Warszawy [illegible] w odcinkach po 100 zł. — 78.50, w odcinkach po 500 zł. — 76, 5 proc. państwowa renta [illegible] ska 67.75, 5 proc. Piotrkowa nowe 49.6[illegible] 7 proc. śląską chciano płacić 70.88, a za 7 proc. warszawską dolarową 68.13.

Giełda łódzka

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.27, — 5.26, poż. stabilizacyjna 72.00—71.50, budowlana 46.75—46.50, poż. inwestycyjna 116.50—116.25, dolarówka 53.50—53.25, [illegible] Polski 98.00—97.00. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto [illegible] 14.50, pszenica 17.75—18.25, jęczmień [illegible] łowy 16.50—17.00, jęczmień browarowy 19.[illegible] 20.50, owies jednolity 14.75—15.25, owies [illegible] rany 13.75—14.25, mąka żytnia 1) 21.25—[illegible] mąka żytnia 2) 22.25—23.25, mąka pszenna [illegible] 27.50—29.50, otręby żytnie 8.75—9.00, [illegible] pszenne 9.00—9.25, otręby pszenne grube [illegible] 9.50, rzepak 39.00—41.00, groch Victoria 42.[illegible] 46.00, makuch lniany 16.00—17.00, makuch [illegible] pakowy 13.00—14.00, koniczyna czerwona 100.00—130.00, koniczyna biała 70.00—[illegible] wyka 20.00—22.00, peluszka 20.00—22.00, [illegible] niaki jadalne 3.00—3.50, śrut Soya 20.00—[illegible] groch polny 23.00—25.00.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 12.60, styczeń [illegible] luty 12.38, marzec 12.43, kwiecień 12.45, maj 12.47, czerwiec 12.47, lipiec 12.48, sierpień [illegible] wrzesień 12.32, październik 12.27, listopad [illegible] grudzień 12.31.

Tendencja stała.

NOWY ORLEAN. Loco 12.65, styczeń [illegible] —12.30, marzec 12.42, maj 12.45—47, lipiec [illegible] październik 12.26, grudzień 12.31.

LIVERPOOL. Loco 7.08, styczeń 6.84, [illegible] 6.83, marzec 6.82, kwiecień 6.80, maj 6.79, czerwiec 6.77, lipiec 6.76, sierpień 6.71, wrzesień 6.68, październik 6.65, listopad 6.64, grudzień 6.64, styczeń 6.63.

EGIPSKA. Loco 9.00, styczeń 8.66, marzec 8.62, maj 8.62, lipiec 8.65, październik 8.60, listopad 8.60, styczeń 8.56.

UPPER. Loco 8.00, styczeń 7.75, marzec 7.68, maj 7.65, lipiec 7.51, październik 7.47, listopad 7.47, styczeń 7.43.

BREMA. Loco 14.56, marzec 14.19, maj 14.64, lipiec 14.67.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). — Styczeń 16[illegible] — 16.15, marzec 16.03, maj 16.06, lipiec [illegible] listopad 16.29.

ASHMOUNI. Luty 13.73, kwiecień 13.[illegible] czerwiec 13.78, październik 13.62.

Premjowe książeczki

oszczędnościowe P.K.O.

W centrali P.K.O. w Warszawie odbyło się 35-te z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe serji 1-ej.

Po złotych 1000 — otrzymają właściciele książeczek Nr. Nr.: 6.246, 6.51[illegible] 7.328, 14.418, 15.792, 18.347, 21.7[illegible] 24.004, 25.165, 26.951, 26.992, 28.2[illegible] 28.452, 31.401, 32.220, 34.855, 34.91[illegible] 35.012, 38.226, 42.356, 44.247, 44.8[illegible] 46.396, 46.808, 47.199.

Wylosowane dawniej a niepodjęte książeczki premjowane Nr. 5.754, 5.2[illegible] Serji I-ej.

W kawiarni opowiadają...

W mieszkaniu jednego z bogatszych przemysłowców łódzkich odbywa się grubsza gra. Nagle jeden z grających chwyta sąsiada za rękę i mocno przyciska ją do stołu, wołając:

— Ten łobuz oszukuje!

Istotnie okazuje się, że „gentelman" ma schowaną w rękawie kartę. Szuler oberwał już w buzi, gdy nagle jeden z obecnych panów zatrzymuje zapalczywych towarzyszy gry, zamyka drzwi na klucz i mówi do szulera:

— Panie! Pan jest jeden, a nas jest czterech. Zbijemy panu mordę, jak się patrzy... Ale możemy pana stąd wypuścić pod warunkiem, że pan odda pieniądze, jakie pan ma przy sobie i pokaże nam swój szulerski trick. Chcę wiedzieć, jak byliśmy oszukiwani!

Transakcja doszła do skutku. Szuler pokazał, jak wrzuca błyskawicznie kartę do rękawa i jak ją jednym rzutem ręki wyciąga. Robił to rzeczywiście artystycznie. „Artystę wypuszczono...

W ciągu kilku następnych dni panowie, którzy byli obecni przy schwytaniu i popisach szulera, nie grali w karty. Opowiadają, że spędzali całe wieczory w domu, ćwicząc się we wrzucaniu kart do rękawa...

Nauka nie idzie w las.

#

Przed kilku dniami bawił w Łodzi Juljan Tuwim. Ktoryś z naiwniejszych znajomych spytał poetę, czemu właściwie nie jest członkiem Akademji Literatury... A Tuwim na to:

— Wolę, aby pytano: „Dlaczego tam niema Tuwima?", aniżeli mieliby pytać: „Dlaczego Tuwim zasiada w Akademji?"..

#

— Synek pani codziennie ćwiczy po 3 godziny na fortepianie... Dla tak małego chłopca to bardzo męczące.

— O nie, proszę pani! On strasznie gryzie paznokcie, więc pragnę, aby przynajmniej przez 3 godziny odpoczął...

★

Na balu artystów rozmawiają ze sobą dwie starsze panie:

— Czy córeczka pani kształci się na malarkę?

— Owszem — odpowiada druga matrona.

— A męskie akty pozwala pani jej rysować?

— O nie! Na to córeczka moja jest zbyt wstydliwą panienką. Z modelu stanowczo jej nie pozwalam, tylko z pamięci!

★

Rzecz dzieje się w składzie manufaktury.

— Co słychać, panie Rabinowicz?

— Dziękuję, nieźle, wczoraj dostałem zamówienie na pięćdziesiąt sztuk towaru.

— Co pan mówi? Niemożliwe! W dzisiejszych czasach? Nie wierzę!

— Nie wierzy pan? Mogę panu dokument pokazać. Patrz pan, tu jest list: dziś cofnęli zamówienie!

Karty żałobne

Ś. P. Franciszka Rubinsztajnowa

W dniu 15 b. m. rozstała się z tym światem b. p. Franciszka z Goldsoblów Rubinsztajnowa. Zmarła była córką weterana z 1863 r. odznaczonego za swą waleczność Krzyżem Niepodległości z mieczami i przez całe swe życie szła śladami swego Ojca, pracując na niwie społecznej i osobistemi zaletami swego szlachetnego charakteru jednała sobie licznych przyjaciół.

Ci wszyscy, którzy Ją znali łączą się w serdecznym żalu z pozostałymi w wielkiej rozpaczy mężem i synami.

Niechaj Jej ziemia lekką będzie!

TURNIEJ WIELKICH TALENTÓW SOWIECKICH.

Kino „EUROPA" występuje w najbliższych dniach z premjerą nowego sowieckiego filmu „NOWI LUDZIE".

Wśród szerokiej publiczności zapowiedź ukazania się wielkiego arcydzieła sowieckiego wywołała wielkie zainteresowanie.

„NOWI LUDZIE" stanowią punkt zwrotny w kinematografji sowieckiej. Jest w tym filmie tyle prawdy życiowej, a przytem tyle artyzmu, że najwybitniejsi filmowcy świata ze zdumieniem podziwiają go i nie szczędzą słów zachwytu.

Rolę główną kreuje W. R. GARDIN, genjalny aktor teatrów moskiewskich, znany z filmu „Turbina 50.000". Obok niego ukaże się po raz pierwszy młoda para niezwykle utalentowanych aktorów sowieckich: I. Zejmo i M. Wikторow.

„NOWI LUDZIE" — to nowy wielki triumf kinematografji Z. S. R. R.

Skandal teatralny w Paryżu

Pojedynek autora z dyrektorem teatru. — Sędzią najwyższym jest publiczność

Paryski świat teatralny przeżywa **wielki skandal**, który w znacznej mierze przyczyni się do ożywienia naogół mało ciekawego i martwego sezonu bieżącego.

W teatrze Albert I-er miała się odbyć onegdaj próba generalna sztuki młodego pisarza belgijskiego **Hermana Gregoir'a — p. t. „Haya"**. Próby generalne są według utartego we Francji zwyczaju, raczej **premjerami, na które zaproszenie otrzymują krytycy, przedstawiciele świata literackiego, członkowie akademji i t. p. osobistości, pracujące na polu sztuki.**

Gdy około godziny dziewiątej, wbrew b. punktualnemu rozpoczynaniu sztuk, rzecz naznaczona na **8.30 nie rozpoczęła się** — publiczność poczęła się niecierpliwić i dawać wyraz swemu zdenerwowaniu. Wśród publiczności rozeszła się pogłoska, że pomiędzy dyrektorem teatru **Huguenetem a autorem doszło do ostrych nieporozumień, które mogą doprowadzić do odwołania spektaklu.**

Wreszcie dobrze po dziewiątej, rozległy się trzy uderzenia, zapowiadające podniesienie kurtyny. Na proscenium wyszedł jeden z członków dyrekcji i złożył krótkie oświadczenie, iż za kilkanaście minut będzie mógł zawiadomić publiczność, **czy przedstawienie się odbędzie.**

Na widowni powstało zamieszanie. Rozległy się wołania „Skandal", ludzie domagali się pierwszego aktu, **pojawili się na scenie niemal wszyscy aktorzy, biorący udział w sztuce, z autorem na czele.**

Obecny na widowni prezes związku paryskich krytyków teatralnych — **Edmund See** — zwrócił się do autora o wyjaśnienie, **co się stało i dlaczego sztuka się nie rozpoczyna.**

Wówczas autor, poparty przez dwuch głównych aktorów oświadczył, że **dyrektor Huguenet nie przygotował sztuki należycie, że ilość prób była za mała** i że dyrektor, mimo próśb i perswazyj autora, — nie chciał przesunąć terminu premjery.

Powstała kłótnia pomiędzy sceną a widownią. Padały z obu stron ostre słowa, wreszcie dyrektor **odezwał się uwłaczająco pod adresem autora,** który w obecności wszystkich **wyzwał dyrektora na pojedynek.**

Gregoire przysłał swych świadków dyrektorowi. Sprawa pasjonuje cały artystyczny Paryż i w najbliższych dniach będzie przedmiotem publicznej dyskusji w „Klubie Faubourg". Mowa będzie o prawach autora w stosunku do swej własnej, będącej w próbach sztuki.

Na tle małego podobnego skandaliku w Krakowie, gdzie autorka sztuki, która nie miała powodzenia, wyjaśniła w liście otwartym, iż sztuka jej została zupełnie spaczona i przeinaczona przez reżysera, że z komedji zrobił reżyser aż dramat — ten skandal paryski jest i w naszych stosunkach b. interesujący.

WIEŚCI SPORTOWE

Nadzieja łyżwiarstwa polskiego na lodowisku helenowskiem

Jak już donosiliśmy zaproszona została do Łodzi przez sekcję łyżwiarską Helenowa elita łyżwiarzy śląskich z mistrzynią Polski Popowiczową, Scheibertówną, Grobertem i Breslauerem na czele. Specjalne zainteresowanie wzbudził występ 14-to letniej Scheibertówny która po kilkuletnim pobycie w Anglji powróciła do kraju i zdążyła w stosunkowo krótkim czasie zdobyć pierwsze miejsce wśród polek na międzynarodowym turnieju w Zakopanem.

Z wielkiem zainteresowaniem oczekiwany jest również występ rodzeństwa Kalusów, którzy w roku ubiegłym byli entuzjastycznie podejmowani na lodowisku łódzkiem.

Popisy łyżwiarzy śląskich odbędą się trzykrotnie w niedzielę o godz. 2-ej po południu, o 7.30 wieczór i w poniedziałek o godz. 6.30 wieczór.

Ze względu na propagandowy charakter imprezy ceny wstępu wynoszą jedynie gr. 50 dla młodzieży i gr. 85 dla dorosłych.

IKP bierze udział w ogólnopolskim turnieju gier sportowych

Z okazji 20-lecia warszawskiej Polonji odbędzie się w stolicy w dniach 1 i 2 lutego ogólnopolski turniej gier sportowych. W turnieju tym wziąć mają udział drużyny męskie YMCA (Kraków), KPW (Poznań), IKP (Łódź), AZS-Warszawa, YMCA (W-wa) i Polonja (Warszawa) oraz zespoły kobiece Polonji, IKP i AZS (Warszawa). Protektorat nad turniejem przyjęli gen. Sosnkowski i płk. Mysłowski.

Delegaci ŁKS-u na walne zebranie Ligi

W związku z walnem zebraniem Ligi PZPN, które odbędzie się w ciągu soboty i niedzieli w Warszawie, wyjeżdżają z Łodzi na to zebranie jako delegaci ŁKS-u pp. prezes Konopka i dyr. Skibicki.

Rozwiązanie Wydziału Spraw Sędziowskich przy ŁOZB

Wydział ŁOZB został na wniosek przewodniczącego wydziału p. Wodzisławskiego przez Zarząd rozwiązany, przyczem p. Wodzisławski podjął się skompletować w ciągu tygodnia nowy wydział. Przyczyną rozwiązania wydziału były tarcia wewnętrzne.

Kursy hokejowe organizuje Okręgowy Urząd W. F. i P. W.

Z inicjatywy Okręgowego Urzędu WF i PW w porozumieniu z Łódzkim Okręgowym Związkiem Hokeja Lodowego zostaną zorganizowane trzytygodniowe kursy hokejowe w Łodzi. Kursy te mają na celu rozwój sportu hokejowego a pośrednio i łyżwarskiego, gdyż podstawą gry w hokeja jest dobra jazda na lodzie.

Kursy będą się odbywać na lodowisku ŁKS-u, które w sezonie bieżącym zostały bardzo rozszerzone, przyczem treningi (których będzie 18) będą się odbywać prócz niedziel i świąt w godzinach wieczorowych: od 18-ej do 19-ej pierwsza zmiana i od 19-ej do 20-ej II-ga zmiana — przy świetle elektrycznem.

Trenerem kursów będzie p. Król. Okręgowy Urząd WF i PW oddać ma do dyspozycji łyżwiarzy również i sprzęt sportowy.

Kursy podobne przewidziane są na trzy lata z rzędu.

Zarząd ZKS „Makkabi" podaje do wiadomości, że członkowie klubu korzystać mogą z ulgowych opłat na lodowisko helenowskie za okazaniem legitymacji członkowskiej. Członkowie Makkabi bez względu na wiek opłacają jedynie 25 gr.

Na lodowisku helenowskiem odbywać się będą również treningi sekcji łyżwiarskiej. Szczegółowych informacyj zasięgnąć można w sekretarjacie klubu, Al. Kościuszki 21, tel. 241-07, od 18 do 22.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

W piątek, dnia 18 stycznia rb., o godzinie 20.15 w sali łódzkiego Stowarzyszenia Techników, ul. Piotrkowska 102, p. inż. Tadeusz Zamoyski, dyrektor Związku Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej wygłosi odczyt p. t. „Zagadnienie samodzielności gospodarczej Polski".

Nasz reporter zanotował...

W swem własnem mieszkaniu przy ul. Wójtowskiej 2 targnęła się na życie 25-letnia Helena Popier, bezrobotna, która zażyła większej dozy kwasu solnego.

Stan denatki jest ciężki.

Przy zbiegu ulic Pomorskiej i Magistrackiej wskakując do wozu linji Nr. 4 potknął się i padł na bruk 30-letni Marjan Piątkowski, zam. przy ul. Pomorskiej 117. Lekarz pogotowia stwierdził pęknięcie czaszki i skierował poszkodowanego do szpitala okręgowego.

Na ulicy Pabjanickiej potrącony został przez samochód ciężarowy 12-letni Henryk Jóźwiak, który doznał złamania prawej nogi i ogólnych potłuczeń. Szofer — Maksym Trepiuk z Kalisza, został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Przy pracy w ślusarni skaleczony został ciężko w lewe oko opiłkiem żelaza 18-letni Wacław Kantorowicz, zamieszkały przy ul. Cmentarnej 3. Poszkodowanemu, który skierowany został do szpitala, grozi utrata oka.

Estera Zalc, rozpalając naftą ogień w swem mieszkaniu przy ul. Limanowskiego 48, spowodowała wybuch i odniosła ciężkie poparzenia tułowia, rąk i twarzy. Stan ofiary własnej nieostrożności jest ciężki.

Na ul. Limanowskiego przy zbiegu z ulicą Zgierską doszło wczoraj do krwawej bójki, w rezultacie której Stanisław Zadzira, zam. przy ul. Bocznej 12 został poraniony nożem w plecy i ramię. Lekarz pogotowia skierował go do szpitala.

Na fali radjowej.

„SONETY KRYMSKIE" MONIUSZKI W POLSKIEM RADJO.

W latach sześćdziesiątych zeszłego stulecia skomponował Moniuszko kantatę, a więc utwór na orkiestrę, chór i sola, do słów „Sonetów Krymsikch" Mickiewicza. Spośród wszystkich sonetów mickiewiczowskich wybrał Moniuszko jednak tylko osiem, które wydawały mu się najbardziej odpowiednie do przełożenia ich na język muzyczny. Są to sonety krajobrazowe. Kantata dzieli się na trzy grupy. Do pierwszej należą „Cisza morska", „Żegluga" i „Burza morska", do drugiej: „Ruina', Noc' i „Hymn" do końcowej „Pielgrzym" i „Ajudah". Stosownie do formy kantaty kompozycja ta rozporządza najrozmaitszemi środkami. Tak na wstępie przynosi orkiestra introdukcję instrumentalną, o ładnej melodji, która powtarza się w jednym z sonetów końcowych. Wstęp ten przechodzi w sonet pierwszy „Ciszę morską", którą — także prawem kontrastu — podejmuje solo tenor, zrazu w recytatywie, potem w lirycznej melodji. Melodję tę prowadzi następnie chór. Poprzez muzycznie pełen siły i życia sonet „Żegluga" dochodzi Moniuszko w następującej „Burzy morskiej" do punktu kulminacyjnego sonetów, do napięcia najwyższego.

„Sonety Krymskie", wystawiono poraz pierwszy w Warszawie w roku 1863-ym. Przyjęcie ze strony publiczności było bardzo przychylne, znany historyk muzyki Poliński twierdził nawet, że „Sonety" należą do najcelniejszych dzieł Moniuszki — sąd, który jednak naogół nie utrzymał się. O słuszności tego sądu będą mogli radjosłuchacze przekonać się osobiście w audycji, którą nada rozgłośnia warszawska dn. 19 o godz. 21.00.

KOMUNIKAT LEGJONU MŁODYCH.

Komenda Obwodu Łódź I. Legjonu Młodych zawiadamia, że w piątek dnia 18 stycznia b. r. o godz. 19-tej w lokalu własnem przy ul. Piotrkowskiej 153 odbędzie się zebranie zwyczajne, na którem mgr. Michał Herc wygłosi referat na temat: :„Kryzys i sposoby jego złagodzenia".

ODCZYT W LIDZE PAŃSTWOWCÓW.

Dzisiaj (piątek, dnia 1 8stycznia) redaktor Włodzimierz Bączkowski z Warszawy wygłosi odczyt na temat „Sprawy narodowości w Rosji Sowieckiej".

Odczyt odbędzie się w lokalu Ligi Państwowców, Wólczańska 17. Początek o godz. 8.30. Bilety w cenie po 1 zł. i 49 gr. (dla członków 25 gr.) do nabycia przy wejściu.

BAL LEKARZY NA RZECZ TOZ'u.

Tegoroczny bal lekarzy w Filharmonji w sobotę 19 stycznia wywołał zrozumiałe zainteresowanie w szerokich kołach społeczeństwa.

„TOZ", Oddział w Łodzi, rozwinęło na terenie naszego miasta szeroką akcję profilaktyczno-higjeniczną. W ciągu roku czynne są dwie stacje opieki nad matką i dzieckiem, wraz z poradnią dla ciężarnych, dom wychowaczy dla niemowląt, opieka lekarsko-higjeniczna w szkołach i chederach, stacja do zwalczania favus'u, przychodnia szkolna, przychodnia dentystyczna, gabinet gimnastyki leczniczej.

W okresie letnim TOZ wysyła na własne kolonje letnie w Krzyżówce przeszło 850 dzieci niezamożnych rodziców. Dochód z balu przeznaczony na uruchomienie kolonji TOZ'u.

Ż. T. K.

Wycieczki. W niedzielę, dnia 20 bm. odbędzie się wycieczka narciarsko - saneczkowa na Schodową Górę. Zbiórka o godz. 9-ej w lokalu T-wa. Zapisy do 18 bm. włącznie.

Imprezy. W piątek, dnia 18 bm. o godz. 21, odbędzie się w lokalu T-wa wieczór literacko-społeczny. Wstęp wolny. W niedzielę o godz. 17-ej — herbatka towarzyska.

Sekretarjat ŻTK (Wólczańska 35, tel. 121-53) przyjmuje zapisy na kolonję turystyczno-wypoczynkową w Zakopanem.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

Dziś i dni następnych!



Największy triumf MARLENY DIETRICH to film

IMPERATOROWA

Potężny dramat miłości, zbrodni i rozpusty na dworze rosyjskim.
Reżyserja: J. von STERNBERGA
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.
Następny program: WIOSENNA PARADA. Przebojowa komedja z niezapomnianą „Csibi" Franciszką Gaal.
W sobotę dn. 19.I. o godz. 12-ej i w niedzielę d. 20.I. o g. 11 wyświetlany będzie poranek dla młodzieży p. t. BOHATER z RIO GRANDE.

Dr. Jan Polak

ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
choroby wewnętrzne i allergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)
godz. przyjęć 5—7.30.
Elektro i światłolecznictwo.

Choroby zwierząt
Lekarz weterynaryjny
MAKSYMILJAN A. REICH
(Specjalność — psy domowe)
Wyjazd do chorych zwierząt, przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 — 7 p. p.
NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.
Ceny lecznicowe.

Dr. A. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE.
Przyjmuje codziennie od 6 i pół do 8.
Gdańska 37
tel. 232-55.

Dr.
W. BALICKA

SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3—7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

DR. MED.
Sołowiejczyk

Spec. chor. skóry, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 99 tel. 144-92
przyjmuje od 1—3-ej, 5—6-ej i 8—9-ej wiecz.

Do akt Nr. Km 1879/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. czternastego, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 91 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 stycznia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Zamenhofa Nr. 38, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 690.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 3 stycznia 1935 r.
Komornik:
(—) LIPIŃSKI.

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-45

Casino

Dziś wielka premjera
filmu, który cały świat przyjął z żywiołowym entuzjazmem



Monumentalny dramat na tle dziejów najsłynniejszej rodziny bankierskiej świata.
W rolach głównych:
genjusz sceny i ekranu:
GEORGE ARLISS
oraz
LORETTA YOUNG
BORYS KARLOFF
ROBERT YOUNG
Sceny zbiorowe w kolorach naturalnych.
Nadpr.: Aktualności Paramountu i P.A.T

Prywatne Kursy Handlowe
I. MANTINBANDA w Łodzi,
ul. Przejazd № 12; Telefon 15-791.

Zawiadamiam, że
Półroczny Kurs Księgowości
rozpocznie się w **dniu 31 stycznia 1935 r.** o godzinie **7.15 wieczór.**
Zapisy przyjmuje Kancelarja Kursów codziennie od godziny 11—1 pp. i od 4—8 **wieczór.**
Kierownik Kursów **I. MANTINBAND.**

Lokale

MIESZKANIA, sklepy, lokale biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane od zł. 20.— poleca: „Lokumpol", Piotrkowska 55.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzeja). Oglądać można codziennie do godz. 4-ej po poł. 7

POKÓJ umeblowany frontowy do wynajęcia. — Piramowicza 4, m. 7. Oglądać można codziennie od godz. 2-ej do 4-ej po poł. i od 7.30 do 9.30 wiecz.

POSZUKUJĘ komfortowej garsoniery z niekrępującą używalnością wygód oraz oddzielnem wejściem. Oferty sub. „A. N." 18

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia od 1 lutego. Piotrkowska 118, m. 6.

Pokój umeblowany
słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem, Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

2 POKOJE kuchnia wygod. III piętro, front Al. I Maja Nr. 4, do wynajęcia.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Przejazd 19, mieszk. 18 (wprost poczty).

Mieszkanie
frontowe 4—5 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra
POSZUKIWANE
Oferty do Republiki pod „Czysty dom". 25-2

Posady

ZDOLNA panienka potrzebna w klubie przy Stow. Przemysł. i Kupców Drzewnych. Moniuszki 5, front II p. Zgłosić się od 16-ej do 18-ej.

POTRZEBNY zdolny pracownik fryzjerski (izraelita). Piotrkowska 17

SAMODZIELNY, rutynowany **buchalter** dla wykończalni zarobkowej poszukiwany. Reflektanci z tej branży zechcą złożyć oferty pod „Rutynowany" do Administracji nin. pisma. 20

WYKWALIFIKOWANA kelnerka, poszukiwana. Wólczańska 18, m. 7, godz 11—5.

UWAGA!
Wszelką porcelanę, kryształy, majoliki, marmury i wszelkie wyroby szklane skleja się bez śladu.
Wiadomość w firmie „Zygmunt" Łódź, ulica Piotrkowska 67, Tel. 157-52.

Zł. 15—20 TYGODNIOWO. Młodzieniec energiczny z dobrą prezencją, praktyką biurową i pierwszorzędnemi referencjami, przyjmie pracę. Oferty sub „Wyższe wykształcenie". Tamże udziela lekcyj w zakresie kursu gimnazjalnego. 18

AKTUALNE! Księgowość przepisową zakładam i prowadzę na godziny. Załatwiam również korespondencję handlową polsko-niem.-angielską. Praca rzeczowa i odpowiedzialna. Wynagrodzenie niewysokie. Referencje pierwszorzędne. Zgłoszenia piśmienne lub telefoniczne 121-36 do biura ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50 — dla Kaftala

Nauka i wychowanie

75 GROSZY za lekcję francuskiego. Paryżanka dyplomowana nauczycielka, udziela lekcyj gramatyki, literatury, konwersacji, pomoc szkolna. Południowa 20, m. 20, parter pierwsze podwórze na lewo. 31

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-04, g. 10—12 rano, 3—4 po poł.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

JÓZEF DOMINIAK, Paryska 3, zgubił legitymację zapomogową, wyd. przez P.U.P.P. w Łodzi.

SALA WAJNRAJTER, Gdańska nr. 8, zgubiła kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 74423 z dn. 24.10 1931 r. na zł. 15.—

Do akt Nr. Km 345/35
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkały w Ł. przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu stycznia 1935 r. o godz. 11 w Ł. przy ul. Piotrkowskiej 19 odbędzie publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: szafy, toalety, dwu stolików, obrazu, 3-ch garniturów, radjo-odbiornika, oszacowanych na łączną sumę zł 505.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 7 stycznia 1935 r.
Komornik:
(—) L. NABOROWSKI

Do akt Nr. Km 2810/34
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkały w Ł. przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu stycznia 1935 r. o godz. 12 w Ł. przy ul. Al. 1 Maja 20 odbędzie publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 3 ubrań, wazy, bomb kryształowej, jednych sztor z dwóch par sztor i 2 lambrekinami, serwety 4-ch obrazów, nu, kredensu i maszyny do oszacowanych na łączną sumę które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie oznaczonym.
Łódź, dnia 4 stycznia 1935 r.
Komornik:
(—) L. NABOROWSKI

Do akt Nr. Km 16/35
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkały w Ł. przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu stycznia 1935 r. o godz. 13 w Ł. przy ulicy Lipowej Nr. 4 odbędzie publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: Maszyny do glancowania, nawijarki na 12 wrzecion, na 16 wrzecion, motoru napędowego, wagi dziesiętnej i przędzy, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000.—, można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie oznaczonym.
Łódź, dnia 4 stycznia 1935 r.
Komornik:
(—) L. NABOROWSKI

Pokój frontowy
I piętro, wejście z przedpokoju, telefon, wszelkie wygody, DO WYNAJĘCIA. — Kilińskiego m. 4.

MIESZKANIE
3-pokojowe z kuchnią i wszelkiemi wygodami (łazienka, służbowy) nie wyżej II piętra, w czystym domu centrum POSZUKIWANE.
Oferty sub. „H. J." do Administracji Republiki.

SPRZEDAM: 3 aparaty fotograficzne rozmiaru 13×18, 9x12 i do zdjęć, jeden aparat model 1934 „Zeiss" żej wartości. Aparat do powiększania na błony i klisze różnych rozmiarów. Lornetkę teatralną „Gertza". hokejowy. Obrazy olejne. Rzeźba mr. „pagoda" — kość słoniowa. cyklopedję Techniczną w języku niemieckim (Guger's Lexikon der samten Technik) najnowsze wyd. Stół duży, szafę, szafkę, futro. Wiele innych przedmiotów ul. nów 65, m. 12, przystanek tramwajowy przed bramą. Godz. od 4 do 6

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.